

MARCIN STARZYŃSKI
 Uniwersytet Jagielloński
 Instytut Historii

Krakowskie dokumenty brackie Jana Kapistrana

Współczesna historiografia zgodnie przydała Janowi Kapistranowi miano jednej z „czterech kolumn obserwacji”¹. Trudno zresztą nie zgodzić się z tym stwierdzeniem, wiedząc o doniosłej roli, jaką Kapistran odegrał obok Bernardyna ze Sieny, Alberta z Sarteano i Jakuba z Marchii w reformie zakonu franciszkańskiego². Ten doskonale wykształcony prawnik, który w 1415 r. w wieku trzydziestu lat przeżył nawrócenie, porzucił życie świeckie i wstąpił do klasztoru franciszkanów obserwantów w Monteripido, dość szybko stał się duchowym przywódcą zwolenników reformy. W 1443 r. objął urząd wikariusza generalnego rodziny cis-montańskiej i ogłosił konstytucje dla tej gałęzi zakonu („Constitutiones Montis Alvernae”)³. Był już wówczas znany jako jeden z najbardziej wpływowych i charyzmatycznych kaznodziejów wyrosłych ze szkoły Bernardyna ze Sieny⁴ oraz jako

¹ J. Moorman, *A History of the Franciscan Order from its Origins to the 1517 Year*, Oxford 1968, s. 466–472.

² M. Robson, *The Franciscans in the Middle Ages*, Woodbridge 2006, s. 213–217. Vide także: P. Maranesi, *Giovanni da Capestrano. Identità e sviluppo istituzionale dell’osservanza*, [w:] *Giovanni da Capestrano e la riforma della Chiesa. Atti del V Convegno storico di Greccio, Greccio, 4–5 maggio 2007*, red. A. Cacciotti, M. Meli, „Biblioteca di frate Francesco”, t. VI, Milano 2008, s. 13–58.

³ Najlepsze jak dotąd, obszerne biografie Jana Kapistrana wyszły spod piór Ö. Bölcskeya, *Kapistranói szent János, élete és kora*, t. I–III, Székesfehérvár 1923–1924 oraz J. Hofera, *Johannes Kapistran. Ein Leben im Kampf um die Reform der Kirche*, t. I–II, wyd. 2, „Bibliotheca Franciscana”, t. I, Heidelberg 1964 (wyd. 1: Innsbruck 1936). W języku polskim życie i działalność Kapistrana zostały zwięźle omówione w studium W. Murawca OFM, *Jan z Kapistrano. Kaznodzieja podróżujący i reformator*, „Studia Franciszkańskie”, t. III, 1988, s. 273–294. Najnowsze prace dotyczące jego osoby są systematycznie umieszczane w bibliografii mediewistycznej na stronie internetowej Akademii der Wissenschaften und der Literatur Mainz (<http://opac.regesta-imperii.de>).

⁴ Ostatnio: L. Pellegrini, *Giovanni da Capestrano predicatore*, [w:] *Giovanni da Capestrano e la riforma della Chiesa*, s. 75–94; D. Quaglioni, *Un giurista sul pulpito. Giovanni da Capestrano predicatore e canonista*, [w:] *S. Giovanni da Capestrano nella Chiesa e nella società del suo tempo. Atti del Convegno storico internazionale Capestrano–L’Aquila 8–12 ottobre 1986*, red. E. e L. Pasztor, L’Aquila 1989, s. 125–139. Cf. także: F. Mormando, *The Preachers’ Demons. Bernardino of Siena and the Social Underworld of Early Renaissance Italy*, Chicago–London 1999, *passim*.

niemalże skrajny zwolennik prymatu papieskiego⁵. W dobie Soboru Bazylejskiego wielokrotnie brał udział w różnego rodzaju misjach dyplomatycznych w imieniu papieża Eugeniusza IV⁶. W ich trakcie Kapistran wyraźnie zaznaczył swój udział w zażegnaniu schizmy w Kościele Zachodnim⁷. Nie było zatem kwestią przypadku, że Eneaszy Sylwiusz Piccolomini, pozostający od 1442 r. w służbie króla rzymskiego Fryderyka III, właśnie jemu zaproponował w końcu roku 1450 przeprowadzenie misji w krajach Rzeszy. W otoczeniu Habsburga liczono bowiem, że pobyt Kapistrana, uważanego za bliskiego i zaufanego współpracownika nowego papieża Mikołaja V, pozwoli nie tylko na dalsze zbliżenie Rzeszy ze Stolicą Apostolską, z którą stosunki były co prawda świeżo uregulowane na mocy konkordatu wiedeńskiego (1448), ale także wzmocni pozycję Fryderyka oraz jego szanse na przyszłą koronację cesarską⁸. W rzeczywistości podróż ta nie miała służyć wyłącznie celowi politycznemu. Wiadomo, że w 1449 r. Mikołaj V udzielił Kapistranowi zgody na założenie przezeń dwudziestu klasztorów obserwanckich⁹. W myśl planów papieskich podróż włoskiego zakonnika na tereny władztwa habsburskiego miała także służyć przeprowadzeniu reformy istniejących tam domów franciszkańskich konwentalnych, ostatecznemu zażegnaniu rozdźwięków w Kościele wywołanych przez schizmę, osłabieniu pozycji finansowej Żydów poprzez zakładanie franciszkańskich kas oszczędnościowych oraz poszukiwaniu członków ligi antytyureckiej¹⁰. Wydaje się jednak, że Kapistran powziął decyzję o odwołaniu zaplanowanych już

⁵ Swoje stanowisko w tym względzie Kapistran najdobitniej ujął w traktacie *De auctoritate papae et concilii vel ecclesiae* (1438), cf. K. Elm, *Johannes Kapistrans Predigtreise diesseits der Alpen (1451–1456)*, [w:] *Lebenslehren und Weltentwürfe im Übergang vom Mittelalter zur Neuzeit. Politik, Bildung, Naturkunde, Theologie. Bericht über Kolloquien der Kommission zur Erforschung der Kultur des Spätmittelalters 1983 bis 1987*, red. B. Moeller, H. Boockman, K. Stackmann, L. Grenzmann, „Abhandlungen der Akademie der Wissenschaften in Göttingen. Philologisch–Historische Klasse”, 3 Folge, nr 179, Göttingen 1989, s. 500–501 [przedruk w: *Vitasfratrum. Beiträge zur Geschichte der Eremiten und Mendikantenorden der zwölften und dreizehnten Jahrhunderts. Festgabe zum 65. Geburtstag*, red. D. Berg, „Saxonia Franciscana”, t. V, Werl 1994, s. 321–337]; K. Elm, *Die Bedeutung Johannes Kapistrans und der Franziskanerobservanz für die Kirche des 15. Jahrhunderts*, [w:] *S. Giovanni da Capestrano nella Chiesa e nella società*, s. 387 [przedruk w: *Vitasfratrum*, s. 309–320].

⁶ J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 183–226. Cf. także: M. Watanabe, *Pope Eugenius IV, the Conciliar Movement and the Primacy of Rome*, [w:] *The Church, the Councils and Reform. The Legacy of the Fifteenth Century*, red. G. Christianson, T. M. Izbicki, C. M. Bellitto, Washington D.C. 2008, s. 177–193.

⁷ K. Elm, *Die Bedeutung Johannes Kapistrans*, s. 385–386.

⁸ J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 351–353; G. Wąs, *Franciszkanie obserwanci na Śląsku w średniowieczu*, [w:] *Bernardyni na Śląsku w późnym średniowieczu*, red. J. Kostowski, Wrocław 2005, s. 32–33.

⁹ *Bullarium Franciscanum*, t. I: (1431–1455), wyd. U. Hüntemann OFM, Quaracchi prope Florentiam 1929, nr 1322, s. 675–676; także: Ö. Bölske, op. cit., t. III, nr 160, s. 393–394.

¹⁰ A. Lisowska, *Antyhusycka misja Jana Kapistrana na Śląsku*, [w:] *Bernardyni na Śląsku*, s. 54.

wizyt kaznodziejskich (m.in. w Mediolanie¹¹) i przyjęciu propozycji Fryderyka III przede wszystkim z jednego, być może najważniejszego powodu, jakim była rysująca się przed nim szansa przywrócenia Kościołowi husyckich Czech¹².

W drugiej dekadzie kwietnia 1451 r. Kapistran wyruszył z Wenecji wraz z dwunastoma współbraćmi, w tym Krzysztofem z Varese i Mikołajem z Fary, jego późniejszymi biografami. 18 maja przebywał w Villach w Karyntii. Następnie udał się przez Wiener Neustadt do Wiednia¹³, w którym zatrzymał się blisko dwa miesiące, głosząc płomienne kazania i zakładając klasztor franciszkanów obserwantów¹⁴. Zachowane źródła wskazują, że Jan posiadał niezaprzeczalny dar fascynowania słuchających go tłumów. Otaczała go także fama cudotwórcy¹⁵. Zwolniony przez cesarza z obowiązku głoszenia kazań w Wiedniu, na początku sierpnia pojawił się w Brnie. Po dwóch tygodniach przeniósł się do Ołomuńca, gdzie doręczono mu list od biskupa krakowskiego, kardynała Zbigniewa Oleśnickiego, napisany w Krakowie 2 sierpnia¹⁶. Uważna lektura tego tekstu, znanego obecnie jedynie z kopii włączonej do „Annales” Jana Długosza, pozwala na wskazanie, że jego autor był doskonale poinformowany nie tylko o przebiegu wyprawy misyjnej Kapistrana do husyckich Czech, lecz także o szansach na jej powodzenie. Sam Oleśnicki zresztą zaliczał się do grona najbardziej zagorzałych przeciwników herezji husyckiej wśród przedstawicieli polskiego episkopatu¹⁷. Wyrażając radość z przybycia Kapistrana w celu przywrócenia narodu czeskiego na łono wiary katolickiej, biskup krakowski nazwał go „drugim Abrahamem” (*alter Abraham*), czytelnie i zapewne nieprzypadkowo nawiązując do słów Księgi Rodzaju: „Pan rzekł do Abrahama: »Wyjdź z twojej ziemi rodzinnej i z domu twego ojca do kraju, który ci ukazę«” (Rdz 12,1). Wydaje się, że na porównaniu włoskiego franciszkanina do biblijnego patriarchy zaważyły co najmniej dwa czynniki. Po pierwsze wiek — Abraham, wyruszając w drogę na rozkaz Boga, miał lat 75, natomiast Kapistran,

¹¹ Ö. Bölske y, op. cit., t. III, nr 198, s. 402–403.

¹² Vide F. Šmahel, *Intra et extra muros. Społeczna rola franciszkanów obserwantów i klarysek na ziemiach czeskich od połowy XIV do końca XV wieku*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. I: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 1: *Franciszkanie na ziemiach polskich*, red. J. Kłoczowski, [Lublin 1983], s. 298–302 (tam odwołania do starszej literatury czeskiej).

¹³ *Itinerarium Kapistrana* vide J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 524.

¹⁴ Najobszerniejszy opis tego pobytu w: ibidem, t. II, s. 1–55.

¹⁵ Vide S. Andrić, *The Miracles of St. John Capistran*, Budapest 2000, s. 193–215.

¹⁶ *Joannis Dlugosii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. XII: (1445–1461), Cracoviae 2003, s. 112–113. Cytaty z tego listu podano za tłumaczeniem polskim: *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. XII: (1445–1461), Warszawa 2004, s. 126–128. Vide także: A. Nalewajek, *Dokument w Rocznikach Jana Długosza*, Lublin 2006, nr 64, s. 229.

¹⁷ K. Ożóg, *Kościół krakowski wobec wielkiej schizmy zachodniej i ruchu soborowego u schyłku XIV i w pierwszej połowie XV wieku*, [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, red. A. Pankowicz, „Textus et Studia”, t. VII, Kraków 2002, s. 57–59; T. Graff, *Biskupi monarchii jagiellońskiej wobec herezji husyckiej w pierwszej połowie XV wieku*, „Nasza Przeszłość” [dalej: NP.], t. CIX, 2008, s. 44–52.

porzucając Italię i udając się „do obcych albo raczej do barbarzyńskich krajów” — 65. Po drugie Oleśnicki, na wstępie tego listu, przypominając Janowi o niepowodzeniach krucjat antyhusyckich, niejako utwierdził go w przekonaniu, że niczym Abraham jest wybrańcem, narzędziem Boga, który dla niego „zachował nagrodę za nawrócenie wspomnianego narodu, nagrodę, której innym odmówił”. Kapistran postrzegany był więc jako wzór wiary, a jego misja w Czechach została porównana do wyjścia do Ziemi Obiecanej. Oleśnicki nie omieszkał przy tym wyrazić własnych obaw łączących się z pobytem Kapistrana w Czechach, pisząc: „Przychodzą mi na myśl ciężkie podejrzenia, a wyciągając z przeszłości zapowiedź przyszłości, dusza ma obawia się, żeby Cię nie odpędził zatwardziały upór Czechów”. W razie, gdyby wyprawa nie przyniosła zamierzonych efektów („jeżeli poczujesz, że oni gardzą Tobą i Twoimi dogmatami”), kardynał prosił Jana o przybycie do Królestwa Polskiego, a szczególnie do diecezji krakowskiej licząc, że jego wizyta wydatnie przyczyni się do ożywienia religijnego w Królestwie, które zostało porównane do roli Pańskiej, jałowej „z powodu głogów i cierni błędów”, opisywanej w Księdze Izajasza (7,23–25). Przywołane wyżej słowa Oleśnickiego okazały się prorocze.

Trudno wnioskować, dlaczego list biskupa krakowskiego napisany 2 sierpnia i przekazany posłańcowi zapewne tego samego bądź następnego dnia, został doręczony kaznodziei dopiero 23 sierpnia w Ołomuńcu¹⁸. W tym kontekście warto przypomnieć, że od 1 do 15 sierpnia Jan przebywał w Brnie, skąd przez Vyškov udał się właśnie do oddalonego o blisko 80 km Ołomuńca, w którym stanął już 17 sierpnia¹⁹. List Oleśnickiego bezspornie wywarł na franciszkaninie duże wrażenie, zaskoczył go okazywaną życzliwością, pokrzepił i utwierdził w przekonaniu, że prowadzona przezeń misja czeska ma fundamentalne znaczenie dla utrzymania jedności chrześcijaństwa. Kapistran zwlekał jednak z odpowiedzią aż pięć dni, tłumacząc ów stan rzeczy tym, że zajmuje go wiele różnych spraw²⁰. Postępowanie to jest jednak najzupełniej zrozumiałe, jeśli weźmiemy pod uwagę, że włoski zakonnik szukał wówczas dyplomatycznego wyjścia z zaistniałej sytuacji. Nie wypadało mu bowiem ani odmówić biskupowi krakowskiemu, ani tym bardziej zaniechać misji w Czechach. Dziękował zatem Oleśnickiemu za okazane wsparcie duchowe i udzielone rady, porównując go do Słońca, „które filozofowie za twórcę wszechrzeczy mają”²¹. Słowa listu, jak pisał, zagrzały mu przedziwnie umysł i ducha, a nawet napełniły go taką nadzieją nawrócenia Czechów, jakby już widział

¹⁸ *Codex epistolaris saeculi decimi quinti* [dalej: *CEp.*], t. III, wyd. A. Lewicki, „Monumenta Medii Aevi Res Gestas Poloniae Illustrantia” [dalej: *Mon Medii Aevi*], t. XIV, Cracoviae 1894, Appendix, nr 70 (*vicesima tertia die Augusti, quam semper honorandam sum habiturus, reddite sunt michi, prestantissime pater, ornatissime litere tue*). Cytaty z tego listu podano za tłumaczeniem polskim: C. Bogdański, *Bernardyni w Polsce 1453–1530*, t. I, Kraków 1933, s. 18–22.

¹⁹ J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 524–525.

²⁰ *CEp.* t. III, Appendix, nr 70 (*tot et tantis occupationibus afficio, ut vix has exarare valuerim*).

²¹ *Ibidem* (*in re solem ipsum, quem rerum genitorum apellant philosophi*).

zwycięstwo i odniósł tryumf²². Na zaproszenie do Polski Kapistran odpowiedział jednak wymijająco podnosząc, że przybyłby do Królestwa nawet niewzywany i nieproszony, ale dopiero po uzyskaniu z Bożą pomocą nawróceniu Czechów, które wówczas wydawało mu się bliskie. Wspominał także cuda dokonane podczas jego pobytu („ślepi bowiem widzą, chromi chodzą, głusi słyszą, niemi mówią [...] umarli z martwych wstają”²³) oraz nawrócenie 3600 heretyków. Dyplomatyczna odpowiedź franciszkanina pozostawiała jednak całą sprawę właściwie *in statu quo*.

Nie jest wykluczone, że Kazimierz IV Jagiellończyk poznał treść listu Kapistrana z 28 sierpnia zanim sam skierował do niego prośbę o przybycie do Królestwa²⁴. Wiadomo, że między 24 sierpnia a 6 września 1451 władca przebywał w Samborze, po czym udał się do Gródka, skąd 7 września wysłał do Kapistrana list, znany dziś tylko z siedemnastowiecznej kopii znajdującej się w „Annales minorum” Lucasa Waddinga²⁵. Kreśląc na wstępie obraz Czech, w których „są teraz kościoły popalone, dziewice zbezczeszczone”²⁶, król porównał husytów do starotestamentowych postaci Amaleka oraz Goliata, przyznając jednocześnie Kapistranowi rolę narzędzia w ręku Boga, któremu nawrócenie Czech „przyzwolone zostało”. W tym kontekście warto dodać, że osoba układająca treść tego listu, posługując się imieniem Amaleka, wnuka Ezawa, odwoływała się do plemienia Amalekitów, z którym Izraelici wielokrotnie wchodzili w konflikt i do wytopienia którego zostali zobowiązani przez Boga. „Tak mówi Pan Zastępów: Ukarzę Amaleka za to, co uczynił Izraelitom, jak stanął przeciw nim na drodze, gdy szli z Egiptu” (1 Sm 15,2). Choć Kazimierz Jagiellończyk z pewnością postrzegał misję włoskiego kaznodziei w Czechach jako element szerszego planu Bożego, nie omieszkał wysunąć w swoim liście propozycji, która miała ostatecznie przekonać Kapistrana do przybycia do Polski. Monarcha wezwał go bowiem do podjęcia misji na ziemiach ruskich, „które jakkolwiek religię chrześcijańską wyznają, jednak przez odszczepieństwo greckie z dawna są zagarnięte i obrządki ich praktykują

²² Ibidem (*mentem inflammaverunt et animum mirum in modum inditum et gloriosum efecerunt, imo michi tantam de Boehemorum conversione spem dederunt, ut videar iam victoriam et triumphum deportasse*).

²³ Ibidem (*ceci vident, claudi ambulat, surdi audiunt, muti locuuntur [...] mortui resurgunt*). Jest to niemal dokładne przywołanie słów z Ewangelii św. Mateusza (Mt 11,5).

²⁴ Nie przekonuje wnioskowanie C. Bogdalskiego (op. cit., t. I, s. 23), jakoby Oleśnicki, przewidując odpowiedź włoskiego kaznodziei, „uprosił króla Kazimierza Jagiellończyka, aby i on zachęcił Kapistrana do przybycia do Polski”.

²⁵ I. Sułkowska-Kurasiewa, *Itinerarij Kazimira Jagiellona (sostojanije podgotowki)*, „Issledowanija po istorii Litowskoj Mietriki”, Moskwa 1989, s. 277. Edycja: *Annales minorum seu trium ordinum a s. Francisco institutorum*, wyd. L. Wadding, t. XII: (1448–1456), Quaracchi prope Florentiam 1932 (wyd. I: Lyon 1625–1654), s. 114–116. Cytaty z tego listu podano za tłumaczeniem polskim: C. Bogdalski, op. cit., t. I, s. 23–25. Cf. także: B. Pandzic, *Gli Annales minorum di Luca Wadding*, „Archivum Franciscanum Historicum” [dalej: AFH], t. LXX, 1977, s. 656–666.

²⁶ *Annales minorum* XII, s. 114 (*templa succensa, virgines stuprates*).

i przestrzegają²⁷. Władca pisał: „jeśli Ci nawrócenie Czechów taką jest troską, że dla ich zbawienia podejmowanie wszelkich niebezpieczeństw i przeciwności jest Ci miłym, to jeszcze więcej Rusinów skłonność niechaj Cię wzrusza²⁸. Podkreślał, że nawracanie Rusinów będzie o wiele prostsze niż Czechów, gdyż naród ten jest „niewykształcony, ludzkich doktryn nieświadom, błędów swych strzeże raczej z przyzwyczajenia i wrodzonej skłonności do tego obrządku, bo w nich wzrósł i to go wstrzymuje od uznania powagi Najwyższego Pasterza i jedności wiary²⁹. Działania Kapistrana przyrównał zaś do posługi Apostołów, którzy „musieli wiele przebiegać narodów siejąc prawdy ewangeliczne i naukę Chrystusową, by bodaj niektóre z nich pozyskać³⁰. Król prosił wreszcie Jana o modlitwę w intencji sejmku planowanego na dzień św. Michała w 1452 r.³¹ Tydzień po wysłaniu tego listu, 14 września 1451, w święto Podwyższenia Krzyża, kardynał Oleśnicki wystosował kolejne pismo z zaproszeniem Kapistrana do Królestwa Polskiego, podejmując w nim znany z listu królewskiego motyw misji ruskiej. List nie był jednak skierowany do przebywającego na Morawach franciszkanina, ale do papieża Mikołaja V³². Biskup krakowski prosił w nim Ojca Świętego, by ten skierował do Kapistrana „wyraźne [...] przypomnienie i rozkaz³³ przybycia do Królestwa i podjęcia misji na Rusi.

List polskiego monarchy dotarł do Jana w dość trudnym momencie. Opuściwszy około 20 sierpnia Brno kaznodzieja udał się do oddalonego o blisko 70 km Znojma, skąd wystosował odpowiedź do Kazimierza Jagiellończyka³⁴. Dziękując królowi za okazaną mu łaskę, dyplomatycznie odwlekał jednak swój przyjazd do Królestwa podkreślając, że głównym jego celem jest misja w Czechach, która zbliża się do decydującego momentu, „ostatecznej walki” (*summa collucatio*). Miała nią być

²⁷ Ibidem, s. 115 (*Sunt praeterea nobis terrae Russie latissimae, quae etsi fidem profiteantur Christianam, in sectam tamen Graecorum dudum pertractae sunt, et illorum ritum pertractant atque custodiunt*).

²⁸ Ibidem (*Si te Boemorum sollicitat reductio, ut per illorum salute omnes adversitates et pericula subire dulce fuerit, multo magis Ruthenorum te moveat devotio*).

²⁹ Ibidem (*rudis et omnis mundanae doctrinae expers, quae errores suos debili oppositione tuetur, nec illos nisi consuetudo quaedam et ingenitus illius ritus amor, in quo nutriti sunt, recognoscere Summi Pontificis auctoritatem et unitatem fidei vetat*). Z uwagi na brak nowoczesnych studiów nad polityką wschodnią Kazimierza Jagiellończyka dokładne wyjaśnienie motywów tej propozycji nie jest obecnie możliwe.

³⁰ Ibidem (*quorum nonnulli plures lustrarunt regiones, serendo veritatem Evangelii et doctrinam Christi ut aliquos lucrifacerent*).

³¹ Ów sejm odbył się między niedzielą 24 września a poniedziałkiem 2 października (św. Michała przypadło zaś w piątek 29 września), cf. W. F a ł k o w s k i, *Rok trzech sejmów*, [w:] *Aetas media, aetas moderna. Studia ofiarowane Henrykowi Samsonowiczowi w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, Warszawa 2000, s. 425–438, zwł. 437.

³² *CEp.*, t. I, pars posterior, wyd. J. S z u j s k i, *Mon Medii Aevi*, t. II, Cracoviae 1876, nr 116.

³³ Ibidem (*specialem [...] adhortationem et mandatum*).

³⁴ J. H o f e r, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 524–525. Edycja: *CEp.* III, nr 71.

publiczna dysputa z duchowym przywódcą husytów, teologiem i arcybiskupem praskim Janem Rokycaną³⁵. Miejsce ani termin dysputy nie były jeszcze wówczas znane. Przyjazd do Polski miał zaś nastąpić dopiero po nawróceniu Czechów. Nie jest wykluczone, że poznawszy tę odpowiedź, Oleśnicki polecił swojemu wikariuszowi *in spiritualibus*, Janowi Elgotowi, napisanie listu do biskupa wrocławskiego z prośbą o informowanie go o przebiegu misji Kapistrana w Czechach, a zwłaszcza o niezwłoczne powiadomienie, gdyby kaznodzieja przybył do Wrocławia. Elgot przesłał taki list w październiku 1451 r.³⁶

Na miejsce dysputy, która miała odbyć się w czwartek 28 października, w dzień świętych Szymona i Judy, wyznaczono Český Krumlov³⁷. Husyci rozpoczęli jednak wówczas podwójną grę. Z jednej strony ustalano z Kapistranem przebieg przyszłej debaty, z drugiej zaś czyniono zabiegi by do niej nie dopuścić a odpowiedzialność za to zrzucić na włoskiego franciszkanina. Ówczesny regent Królestwa Czech, Jerzy z Podiebradu, wydał zaś rozkaz, aby nie wpuszczano Kapistrana, nazwanego wrogiem ziemi czeskiej, ani do miast, ani do wsi³⁸. Kiedy kaznodzieja mimo przestróg dotarł 17 października do Českého Krumlova, nikogo tam nie zastał. Na podstawie zestawionego przez Johanna H o f e r a *itinerarium* Kapistrana można wskazać, że powrócił on wówczas do Brna, po czym na początku listopada ponownie zawitał do Krumlova. Stamtąd przez Pasawę i Ratzbonę udał się do Egeru, gdzie zatrzymał się do końca stycznia 1452 r. W kolejnych miesiącach podróżował przez Zwickau i Miśnię do Mostu, oddalonego niecałe sto kilometrów od Pragi³⁹. Jednak kolejna dysputa z Rokycaną również nie doszła do skutku⁴⁰. Opuszczając Czechy w pierwszych tygodniach czerwca 1452 r., Kapistran miał już nigdy tam nie powrócić⁴¹.

W Krakowie bezspornie posiadano wówczas wiadomości o niepowodzeniu misji Jana w Czechach. Oleśnicki gościł bowiem jego bliskiego współpracownika, franciszkanina Władysława *de Thari*, zwanego także Węgrzynem, wraz z kilkoma braćmi, którzy właśnie powrócili z podróży do Mołdawii⁴². Grupa obserwatorów zapewne nieprzypadkowo została skierowana przez biskupa krakowskiego do kościoła św. Krzyża na Kleparzu, pierwotnie przeznaczonego dla benedyktynów obrządku słowiańskiego⁴³.

³⁵ J. H o f e r, *Johannes Kapistran*, t. II, s. 60–62.

³⁶ *CEp.* I, pars posterior, nr 117.

³⁷ J. H o f e r, *Johannes Kapistran*, t. II, s. 94.

³⁸ C. B o g d a l s k i, op. cit., t. I, s. 31.

³⁹ J. H o f e r, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 527.

⁴⁰ F. Š m a h e l, *Intra et extra muros*, s. 299.

⁴¹ J. H o f e r, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 527.

⁴² *Annales minorum* XII, s. 161; M. M a c i s z e w s k a, *Klasztor bernardyński w społeczeństwie polskim 1453–1530*, Warszawa 2001, s. 19.

⁴³ J. W y r o z u m s k i, *Benedyktyni słowiańscy w Oleśnicy i Krakowie*, [w:] idem, *Cracovia mediaevalis*, Kraków 2010, s. 257–272 [pierwodruk: „Zeszyty Naukowe Wydziału Humanistycznego

Kolejny list Oleśnickiego do Kapistrana, napisany 15 kwietnia 1452 w Sandomierzu, doręczył kaznodziei zapewne Władysław *de Thari*. Pasterz kościoła krakowskiego odwoływał się w nim nie tylko do własnej korespondencji z franciszkaninem, lecz także do wzmiankowanego wyżej listu królewskiego oraz pisma, które Kapistran miał otrzymać z Rzymu⁴⁴. Wspominał, że wyprorokował „nieustępliwą zatwardziałość ludu czeskiego” (*Boemorum [...] gentis obstinata durities*), porównując go do faraona, który choć doświadczony dziesięcioma plagami zesłanymi przez Boga na Egipt, powziął decyzję by ścigać uwolnionych uprzednio Izraelitów (Wj 7,14–14,31). Kardynał zapewne celowo zapomniał dodać w tym wywodzie, że to Bóg uczynił „upartym serce faraona”, który powziął pościg za Izraelitami, aby ukazać swoją potęgę nad nim i jego wojskiem (Wj 14,1–4). Wyrażał również zdziwienie, że zamiast do Królestwa Polskiego Kapistran udał się do Miśni. Tłumaczył to przywołanymi najpewniej z pamięci słowami historii znanej z Ewangelii św. Mateusza i św. Marka mówiącej o tym, jak Chrystus, który udawał się do córki Jaira, jednego z przełożonych synagogi, uzdrowił kobietę cierpiącą na krwotok (Mt 9,18–26; Mk 5,21–34). W obu Ewangeliach kobieta dotyka płaszcza Chrystusa z tyłu, „między tłumem” (Mk 5,27), ten zaś, przerywając podróż, zatrzymuje się i rozpoznawszy ją zwraca się ze słowami: „Ufaj córko! Twoja wiara cię ocaliła». Wtedy także dotarła do niego wiadomość, że córka Jaira zmarła. Wówczas Chrystus wraz z Piotrem, Jakubem i jego bratem Janem udał się „do domu przełożonego synagogi”, gdzie wskrzesił zmarłą. Biskup kierował przy tym do Kapistrana następujące słowa: „Wypada jednak mężu przezacny nie poprzestawać na samym przykładzie Chrystusowym danym wobec tej niewiasty na krwotok cierpiącej, lecz i wykonać obietnicę przybycia do córki księżęcia synagogi”⁴⁵. Licząc zaś na zapowiedziane przybycie Jana do Królestwa Polskiego i rozwijając podjęty wyżej wątek ewangeliczny, przywoływał opowieść z Drugiej Księgi Królewskiej o Elizeuszu i kobiecie z krainy Szunem, której prorok przepowiedział, że urodzi syna, a po kilku latach, gdy chłopiec nagle zmarł, na jej prośby przywrócił go do życia (2 Krl 4, 8–37).

List kardynała Kapistran otrzymał prawdopodobnie jeszcze podczas pobytu w Moście, gdzie pozostał do połowy czerwca 1452 r.⁴⁶ Odpowiedź niestety nie zachowała się.

Uniwersytetu Gdańskiego”, *Slawistyka*, 3, 1982 (druk: 1985), s. 113–124]; vide także: T. M. Trajdos, *Fundacja klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu w Krakowie*, RK, t. LIV, 1988, s. 73–89; M. Salamón, *Fundacja klasztoru benedyktynów słowiańskich na Kleparzu. Ekumenizm w dobie św. Królowej Jadwigi*, [w:] *Kościół krakowski w życiu państwa i narodu polskiego*, s. 61–82.

⁴⁴ *Annales minorum* XII, s. 161. Cytaty z tego listu podano za tłumaczeniem polskim: C. Bogdalski, op. cit., t. I, s. 23–25.

⁴⁵ *Annales minorum* XII, s. 161 (*Convenit tamen, vir praestantissime, exemplo Christi in muliere aegra fluxu non subsistere, sed exhibere praestantiam, principis filiae archisynagogae promissam*).

⁴⁶ J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 525.

Jesienią i zimą 1452 r. Jan porywał swoimi wystąpieniami tłumy w miastach Bawarii, Turynii i Saksonii (Norymberga, Erfurt, Jena, Weimar, Magdeburg, Lipsk, Drezno)⁴⁷. Na początku następnego roku przekroczył granicę Śląska i 13 lutego stanął we Wrocławiu, zaproszony przez tamtejszego biskupa Piotra Nowaka⁴⁸. Kazania, których teksty zachowały się do dnia dzisiejszego, głosił do wrocławian po łacinie w kościele św. Elżbiety lub na Rynku Solnym oraz w katedrze wrocławskiej podczas synodu diecezjalnego. Konstruował je wykorzystując czytania liturgiczne oraz własny traktat o kapłaństwie („Speculum clericorum”). Szczególną uwagę zwracał w nich na istotę kapłaństwa i rolę kapłana przypominając, że nawet cesarz klęka przed kapłanem, który, sprawując sakramenty, jest pośrednikiem pomiędzy Bogiem a człowiekiem. Przyrównywał wreszcie kapłaństwo do szlachectwa, pojmując je jako bogactwo w cnoty⁴⁹. Według przekazu kroniki czeskiego prowincjała Bernarda Sanninga z XVII w. poruszeni jego słowami mieszczanie wrocławscy mieli wówczas palić na stosach luksusowe przedmioty⁵⁰.

W końcu marca Oleśnicki wysłał do Kapistrana trzeci list z prośbą o przybycie, datowany 28 tego miesiąca. Biskup wyrażał w nim niepokój o to, czy wizyta kaznodziei w Królestwie rzeczywiście dojdzie do skutku, odwołując się do słów Pierwszego Listu św. Pawła do Koryntian, w którym Apostoł, odbywający wówczas swoją trzecią podróż misyjną, obiecał przedstawicielom gminy korynceńskiej przybycie, ale owej obietnicy nigdy nie spełnił (1 Kor 16,1–24)⁵¹.

Przedłużający się pobyt Jana we Wrocławiu zbiegł się z wizytą w tym mieście polskiego poselstwa, które między 11 a 20 sierpnia 1453 prowadziło w tamtejszym ratuszu rozmowy z przedstawicielami króla Czech i Węgier Władysława Pogrobowca w sprawie zaślubin jego siostry Elżbiety, wnuczki Zygmunta Luksemburskiego i córki Albrechta II Habsburga, z Kazimierzem Jagiellończykiem.

⁴⁷ Ibidem, s. 526. Obszernie idem, *Zur Predigtstätigkeit des hl. Johannes Kapistran in deutschen Städten*, „Franziskanische Studien” [dalej: FS], t. XIII, 1926, s. 120–158.

⁴⁸ E. Walter, *Warum nante der hl. Johannes Kapistran Breslau «seine Stadt»?*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte”, t. L, 1992, s. 225–236; G. Wąs, *Klasztory franciszkańskie w miastach śląskich i górnołużyckich XIII–XVI wieku*, „Acta Universitatis Wratislaviensis”, no. 2222, Historia, 142, Wrocław 2000, s. 104–108.

⁴⁹ Na temat owych kazań vide prace K. Dołi, *Św. Jan Kapistran a próby reformy życia kleru diecezji wrocławskiej w połowie XV wieku*, „Studia Teologiczno–Historyczne Śląska Opolskiego”, t. VIII, 1980, s. 199–218, ibidem na s. 213–218 edycja kazania zaczynającego się od słów *Ego vos eligi*, wygłoszonego 24 kwietnia, wraz z tłumaczeniem na język polski; idem, *Wzorzec kapłana w kazaniach wrocławskich św. Jana Kapistrana*, „Analecta Cracoviensia”, t. XXVII, 1995, s. 114–120; także: O. Gecser, *Itinerant Preaching in Late Medieval Central Europe. St. John Capistran in Wrocław*, „Medieval Sermon Studies”, t. XLVII, 2003, s. 5–20; A. Lisowska, op. cit., s. 53–58.

⁵⁰ G. Wąs, *Klasztory franciszkańskie*, s. 105, przyp. 44. Rękopis tej kroniki (*Chronica de origine et constitutione provinciae Bohemiae Ordinis Fratrum Minorum Sancti Francisci Reformatorum*) znajduje się w zbiorach AP we Wrocławiu, Rep. 135, D 41 a.).

⁵¹ *Annales minorum* XII, s. 188–189.

Obecny w składzie tego poselstwa kanonik krakowski Jan Długosz miał z polecenia Oleśnickiego ostatecznie nakłonić Kapistrana do przybycia do Krakowa⁵².

Poselstwo polskie, w skład którego weszli m.in. biskupi: wrocławski Jan Gruszczyński i poznański Andrzej z Bnina oraz najwyżsi dostojnicy świeccy: kasztelan krakowski Jan z Czyżowa, wojewoda krakowski Jan Tęczyński czy kanclerz wielki koronny Jan Koniecpolski, wyruszyło wraz z Kapistranem z Wrocławia 21 sierpnia. Ich przybycie do stolicy Polski zapowiedziano na wtorek 28 sierpnia. Z relacji naocznego świadka tych wydarzeń, Jana Długosza, zamieszczonej w jego „Annales” wiadomo, że dwutysięczny tłum mieszczan, władze miejskie Krakowa, „z wielką liczbą rycerstwa i kleru” oraz król Kazimierz z królową-matką Zofią i kardynałem Zbigniewem Oleśnickim oczekiwali na przybycie orszaku przed Kleparzem, tworzącym wraz z Krakowem i Kazimierzem aglomerację stołeczną⁵³. Następnie wszyscy zgromadzeni udali się do katedry. Kaznodzieja wraz z szesnastoma braćmi zamieszkał przy rynku, w domu należącym do przedstawiciela patrycjuszowskiej rodziny Szwarców, Jerzego młodszego, syna rajcy krakowskiego Jerzego i Anny z Morsztynów, od 1450 r. dziekana kapituły sandomierskiej i archiprezbitera kościoła farnego NMP w Krakowie (Mariackiego)⁵⁴.

⁵² Z. Wdowiszewski, *Genealogia Jagiellonów i domu Wazów w Polsce*, Kraków 2005, s. 94–95; J. Kurtyka (*Tęczyńscy. Studium z dziejów polskiej elity możnowładczej w średniowieczu*, Kraków 1997, s. 351) przypuszczał z kolei, że Kapistran został „być może namówiony przez wojewodę krakowskiego, z którym utrzymywał później korespondencję”.

⁵³ Vide J. Laberscheck, *Rozwój przestrzenny krakowskiego zespołu osadniczego extra muros XIII–XVIII w.*, [w:] *Kraków. Nowe studia nad rozwojem miasta*, red. J. Wyrozumski, „Biblioteka Krakowska”, nr 150, Kraków 2007, zwł. s. 307–334.

⁵⁴ S. Krzyżanowski, *Morsztynowie w XV wieku. Karta z dziejów krakowskiego patrycjatu*, „Rocznik Krakowski” [dalej: RK], t. I, 1898, s. 330–331, M. Friedberg, *Założenie i początkowe dzieje kościoła N. Panny Marji w Krakowie (XIII–XV w.)*, RK, t. XXII, 1929, s. 26; L. Poniewozik, *Pralaci i kanonicy sandomierscy w okresie średniowiecza*, Toruń 2004, nr 83, s. 228–230; M. Starzyński, *Krakowska rada miejska w średniowieczu*, „Maiestas — Potestas — Communitas”, t. III, Kraków 2010, nr 210, s. 262. Według tradycji była to kamienica znajdująca się w narożniku Rynku i ul. Wiślniej (obecnie Rynek Główny 26, narożnik ul. Wiślniej 2), którą nazywano „Książęcą”, „Podpartą”, bądź właśnie „Pod św. Janem Kapistranem”. Ta ostatnia nazwa łączy się najprawdopodobniej z umieszczeniem ok. 1770 r. figury świętego w narożniku elewacji na wysokości pierwszego piętra. Ten zabytek architektury nie posiada niestety wyczerpującego opracowania monograficznego. Stwierdzenie to odnosi się w szczególności do okresu średniowiecza, vide *Katalog zabytków sztuki w Polsce*, t. IV: *Miasto Kraków*, cz. 10: *Śródmieście, mury obronne i Planty, Rynek Główny*, red. M. Myśliński, Warszawa 2005, s. 86–88, fig. 269; W. Komorowski, *Kamienica pod św. Janem Kapistranem*, [w:] W. Komorowski, A. Sudacka, *Rynek Główny w Krakowie*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2009, s. 301–302 (wbrew twierdzeniu autora Kapistran nie wygłaszał kazań w tej kamienicy). Z kolei Jan z Komorowa, w starszej wersji swojej kroniki, ukończony ok. 1512 r., podał, że Kapistran podczas pobytu w Krakowie istotnie mieszkał w kamienicy przyrynkowej, ale znajdującej się *ex opposito sancti Adalberti, ubi sunt lapidee imagines diversas terras*, vide Johannes de Komorowo, *Tractatus cronice fratrum minorum obseruancie a tempore Constantiensis concilii et specialiter de prouincia Polonie*, wyd. H. Zeisberg, „Archiv für österreichische Geschichte”, t. XLIX, 1872, s. 344. Z przekazu *Annales* Długosza wiadomo natomiast, że na fasadzie

29 sierpnia Kapistran wygłosił ze specjalnego podwyższenia (*thronus*), zbudowanego dla niego przy ścianie stojącego na płycie Rynku romańskiego kościółka św. Wojciecha, pierwsze kazanie do licznie zgromadzonych krakowian⁵⁵. Długosz pisał, że mówił on „po łacinie, swoim zwyczajem dwie godziny, a lud słuchał i nie nudził się”⁵⁶. Słowa franciszkanina były następnie tłumaczone na polski przez Stanisława z Kobyлина, zapewne doskonale władającego łaciną mistrza *artes*, bakałarza teologii i licencjata dekretów, który w latach 1445–1446 sprawował funkcję dziekana Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego, a w 1453 r. był proboszczem kościoła parafialnego św. Andrzeja w Olkuszu⁵⁷.

Przywołany opis zmusza jednak do głębszego zastanowienia się nad metodą wykorzystywaną wówczas przy translacji wystąpień Kapistrana. Jeżeli zdecydujemy się literalnie odczytać przekaz Długosza przyjmując, że dwugodzinne kazanie w języku polskim rzeczywiście odbywało się po dwugodzinnym kazaniu łacińskim, trzeba by wskazać, że Stanisław z Kobyлина musiał sporządzać podczas kazań Kapistrana jakieś notatki i następnie, posługując się nimi, głosił słowo Boże. Trudno byłoby bowiem sądzić, że odtwarzał z pamięci długie i zapewne emocjonalne wystąpienia włoskiego zakonnika⁵⁸. Z dużą ostrożnością wskazywałbym jednak na inne możliwości interpretacji. Jest bowiem możliwe, że Stanisław z Kobyлина tłumaczył naukę Kapistrana na bieżąco, przekładając z łaciny na polski po kilka zdań wypowiedzianych wcześniej przez kaznodzieję, mógł też ko-

tego właśnie domu przyrynkowego należącego na początku lat sześćdziesiątych XV w. do rajcy krakowskiego Mikołaja Kreidlera znajdowały się *regum sculptas imagines* (*Joannis Dlugosii Annales* XII, s. 356), vide M. Walczak, *Dekoracja heraldyczna pałacu przy Rynku Głównym nr 17 w Krakowie*, „Folia Historiae Artium”, Seria Nova, t. X, 2005, s. 59–88; idem, *Domniemany pałac królewski z drugiej połowy XIV wieku przy Rynku Głównym nr 17 w Krakowie*, „Documenta Pragensia”, t. XXVIII, 2009, s. 355–370 (autor ten nie znał jednak przekazu kroniki Komorowskiego). Przy obecnym stanie rozpoznania struktury własności nieruchomości w Krakowie w połowie XV w. wiadomo, że kamienica Pod św. Janem Kapistranem należała w tym czasie do książąt mazowieckich (W. Komorowski, K. Follprecht, *Właściciele kamienic Rynku krakowskiego w czasach nowożytnych (do pierwszej okupacji szwedzkiej)*, cz. 14, „Krakowski Rocznik Archiwalny” [dalej: KRA], t. XV, 2009, s. 23–30). Należałoby zatem wskazać, że przed Kreidlerem właścicielem domu przyrynkowego (obecnie Rynek Główny 17) był Szwarz. Żadnych średniowiecznych właścicieli tego obiektu nie odnotowali niestety W. Komorowski i K. Follprecht, ibidem, cz. VII, KRA, t. VIII, 2002, s. 21–24.

⁵⁵ *Annales minorum* XII, s. 190.

⁵⁶ *Joannis Dlugosii Annales* XII, s. 171. Cytaty podano za tłumaczeniem polskim: *Jana Długosza Roczniki* XII, s. 193.

⁵⁷ *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski, przy współpracy T. Jurka, I. Skierskiej, W. Swoobody, Kraków 2000, s. 37; *Katalogi biskupów krakowskich*, wyd. J. Szymański, MPH, Seria II, t. X, cz. 2, Warszawa 1974, s. 71; M. D. Kowalski, *Stanisław z Kobyлина (Kobyliński, Kobyleński) starszy (zm. 1475)*, PSB, t. XLII, s. 39–41.

⁵⁸ Odnośnie do bernardyńskiego *officium predicationis* cf. A. Szulc, *Homo religiosus późnego średniowiecza. Bernardyński model religijności masowej*, Poznań 2007, s. 71–84.

rzystać z gotowych tekstów niektórych kazań. Można wreszcie zastanawiać się, czy Kapistran skierował swoje nauki do krakowskiej społeczności akademickiej. Wiadomo bowiem, że przebywając w ośrodkach uniwersyteckich (Wiedeń, Erfurt, Lipsk), głosił kazania przeznaczone specjalnie dla mistrzów i scholarów⁵⁹. Przy obecnym stanie rozpoznania materiału źródłowego odnoszącego się do powyższej kwestii można pozostać jedynie na gruncie hipotez.

Po odprawieniu mszy Kapistran udawał się do chorych i kalek. Krzysztof z Varese, towarzysz i biograf kaznodziei, zamieścił w Janowym żywocie zestawienie cudów, które za jego pośrednictwem miały wydarzyć się podczas pobytu w stolicy Polski, odnotowując jednak tylko datę zajścia cudu oraz choroby, z którymi krakowianie przychodzili do franciszkanina (np. *die secunda Septembris, duae caecae decem annis, et alia a nativitate in uno oculo, tres claudae, quorum una sine baculo non poterit ambulare* itd.⁶⁰). Obszerny spis cudów, do których doszło w Krakowie przy udziale Kapistrana czeka na ogłoszenie drukiem⁶¹.

Z inicjatywy Zbigniewa Oleśnickiego dość szybko doprowadzono do fundacji klasztoru franciszkanów obserwantów, który został usytuowany na krakowskim przedmieściu Stradom, u stóp wzgórza zamkowego, na parceli należącej do brata kardynała, ówczesnego wojewody sandomierskiego Jana Głowacza z Oleśnicy⁶². Konsekracja wystawionego naprędce drewnianego kościoła miała miejsce już 8 września 1453⁶³. Z czasem do fundacji włączył się Kazimierz Jagiellończyk, potwierdzając darowiznę Oleśnickiego, dodając do niej działkę na Stradomiu zakupioną od scholastyka sandomierskiego Lutka z Tokar i zatwierdzając nabycie przez zakonników ogrodu od krakowskiego złotnika Jana Litwina⁶⁴. Krakowski konwent franciszkanów obserwantów u początku swojego istnienia bezspornie znajdował się w okresie dynamicznego rozwoju. Podczas pobytu Kapistrana miało w nim

⁵⁹ J. Hofer, *Johannes Kapistran*, t. I, s. 466–470; M. Maciszewska, op. cit., s. 23.

⁶⁰ *Acta sanctorum Octobris*, t. X, Parisiis et Romae 1869, s. 527–528; Cristoforo da Varese, *Vita di fra Giovanni da Capestrano*, wyd. M.A. Di Loreto, L'Aquila 1988, s. 191–192.

⁶¹ *Joannis Dlugosii Annales XII*, s. 172; vide Paris, Bibliothèque nationale de France, rkps nr NAL 1763; H. O mont, *Nouvelles acquisitions du département des manuscrits de la Bibliothèque nationale pendant les années 1896–1897*, „Bibliothèque de l'École des Chartes”, t. LIX, 1898, s. 97; edycja fragmentów: F.M. Delorme OFM, *Ex libro miraculorum ss. Bernardini Senensis et Ioannis a Capistrano auctore fr. Conrado de Freyestat*, AFH, t. XI, 1918, s. 431–432.

⁶² M. Koczarska, *Oleśnicki Jan zwany Głowacz h. Dębno (ok. 1400–1460)*, PSB, t. XXIII, s. 764–766.

⁶³ *Joannis Dlugosii Annales XII*, s. 172.

⁶⁴ Kraków, Archiwum Prowincji OO. Bernardynów [dalej: APB], dok. nr 2–3. Edycja: *Kodeks dyplomatyczny Małopolski*, seria nowa, cz. I, wyd. L. Korczak, M. D. Kowalski, S. A. Sroka, M. Zdanek, nr 46–47 (w druku). Wydawcom dziękuję za udostępnienie rękopisu. Vide także: H. E. Wyczański, *Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie*, cz. 1: *Dokumenty*, ABMK, t. III, 1961, z. 1–2, nr 2–3, s. 41; J. Pietrusiński, *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich cech*, [w:] *Złotnicy krakowscy XIV–XVI wieku i ich księga cechowa*, t. I, Warszawa 2000, s. 374–376.

przebywać 70 nowicjuszy⁶⁵. Zaangażowanie włoskiego zakonnika w organizację klasztoru na Stradomiu połączone z usługą kaznodziejską nie zaspokajało jednak jego ambicji. Rysowana przez króla perspektywa przeprowadzenia misji na Rusi ciągle pozostawała w sferze planów, których na dodatek nie można było sprecyzować. Niedługo po przyjeździe Kapistrana (4 września) król udał się na Litwę⁶⁶ a schorowany kardynał Oleśnicki wyjechał do brata do Pińczowa, skąd adresował do kaznodziei list, w którym uskarżał się na chorobę nogi („humory bowiem złe uderzyły mi w prawą nogę”⁶⁷) — otwartą i ropiejącą ranę będącą najpewniej efektem problemów z żyłakami i otyłością⁶⁸. Oleśnicki wspominał natomiast, że jego brat Jan z zadowoleniem przyjął wiadomość o przekazaniu należącego doń gruntu pod budowę klasztoru. Prosił także Kapistrana o pozostanie w mieście, jednocześnie obiecując spotkanie w najbliższym możliwym terminie. Zniecierpliwiony kaznodzieja nawiązał wówczas kontakt listowny z Jerzym z Podiebradu licząc, że władca czeski umożliwi mu w końcu przybycie do Pragi⁶⁹. Prośby franciszkanina nie odniosły jednak żadnego skutku. Zmian nie przyniosły również pierwsze miesiące 1454 r., gdy do Krakowa powrócił nie tylko kardynał Oleśnicki, lecz także król Kazimierz (25 stycznia), który wkrótce miał poślubić w Krakowie Elżbietę Habsburżankę⁷⁰.

Przyszłą królową przywitano w sobotę 9 lutego. Następnego dnia w katedrze krakowskiej odbyła się ceremonia zaślubin. Według przekazu Długosza już od rana panowie małopolscy i wielkopolscy spierali się o to, kto powinien udzielić sakramentu małżeństwa, biskup krakowski kardynał Zbigniew Oleśnicki czy arcybiskup gnieźnieński Jan ze Sprowy. Aby przerwać narastające właśnie zaproponowano, by uroczystych zaślubin dokonał Jan Kapistran. Kaznodzieja po otrzymaniu zgody biskupa krakowskiego, o którą zresztą prosił, przystał na tę propozycję. Jednak nie znając ani języka polskiego, ani niemieckiego nie mógł dopełnić obrzędu. W zaistniałej sytuacji ślubu parze królewskiej udzielił kardynał Oleśnicki, natomiast arcybiskup namaścił Elżbietę na królową Polski⁷¹.

⁶⁵ Vide *Spominki lwowskie*, wyd. A. Bielowski, MPH, t. III, Lwów 1878, s. 251. Długosz podał chyba nieco przesadzoną liczbę ponad stu osób (*Joannis Dlugosii Annales*, lib. XII, s. 172). Za M. Maciszewską (op. cit., s. 22) opowiadam się za większą wiarygodnością anonimowych *Spominek lwowskich*.

⁶⁶ I. Sułkowska–Kurasiewa, op. cit., s. 281.

⁶⁷ *CEp.*, t. I, pars posterior, nr 127 (*humores siquidem peccantes fecerunt ex corpore in unum pedem dextrum descensum*). Vide także: *Catalogus codicum manuscriptorum medii aevi Latinorum qui in Bibliotheca Jagellonica Cracoviae asservantur*, vol. I, oprac. S. Włoddek, G. Zathay, M. Zwiercin, Wratislaviae–Varsaviae–Cracoviae–Gedani 1980, s. 51.

⁶⁸ M. Koczerska, *Zbigniew Oleśnicki i Kościół krakowski w czasach jego pontyfikatu (1423–1455)*, Kraków 2004, s. 273.

⁶⁹ C. Bogdalski, op. cit., t. I, s. 65–66.

⁷⁰ I. Sułkowska–Kurasiewa, op. cit., s. 281.

⁷¹ *Joannis Dlugosii Annales* XII, s. 178–180; I. Skierska, *Terminy koronacji, ślubów, chrztów i pogrzebów polskich władców w średniowieczu*, [w:] *Fontes et historia. Prace dedykowane Antoniemu*

Ówczesna sytuacja polityczna, w pewien sposób reżyserowana przez stronę polską, oddalała uwagę obu polskich protektorów Kapistrana nie tylko od projektów misji ruskiej, lecz także zmniejszała szanse na pozyskanie Królestwa Polskiego do planowanej krucjaty przeciwko Turkom i innym wrogom chrześcijaństwa, w tym zwłaszcza czeskim utrakwistom⁷². Dziesięć dni po uroczystościach ślubnych, 20 lutego 1454, Kazimierz Jagiellończyk przyjął na Wawelu poselstwo Związku Pruskiego, które zwróciło się doń z prośbą o wcielenie Prus do Królestwa. Sprawa ta była wówczas żywo dyskutowana w otoczeniu króla⁷³. Kapistran, którego Krzyżacy dwukrotnie bezskutecznie próbowali sprowadzić do Prus (1451, 1453), aby ostudził nastroje opozycyjne, w obecności członków rady koronnej radził Jagiellończykowi, by sprawę pruską oddał do rozpatrzenia papieżowi. Podczas posłuchania miał przypomnieć królowi, że kraje, które chce włączyć do Korony, nie należały do niej, kiedy Zakon obejmował je w posiadanie; co więcej, po podbiciu przezeń stały się jako lenno własnością Stolicy Apostolskiej. Odwoływał się także do postanowień traktatów pokojowych w Toruniu (1411) i Brześciu (1435), do przestrzegania których zobowiązany był polski monarcha⁷⁴. Kazimierz Jagiellończyk nie zamierzał jednak brać pod uwagę słów kaznodziei. Nie bezpodstawnie zatem wojewoda malborski Mikołaj Bażyński charakteryzował króla mówiąc: „nasz łaskawy monarcha jest potężnym panem, który nie daje przymuszać się równym, a cóż dopiero swym poddanym”⁷⁵. W literaturze przedmiotu wysunięto niegdyś przypuszczenie, że wystawienie przez Kazimierza 11 i 21 marca 1454 dwóch wzmiankowanych wyżej dokumentów dla krakowskiego klasz-

Gąsiorowskiemu, Poznań 2007, s. 208, 210–220. W pochodzącym z 1492 r. *Roczniku Jana z Targowiska*, oprac. E. Kalitowski, MPH III, s. 235, przechowała się interesująca wzmianka na temat pieśni ułożonej przez Andrzeja Strzeżicha z Krakowa, mistrza sztuk Uniwersytetu Krakowskiego (vide *Księga promocji Wydziału Sztuk*, s. 41), w której opisał on spór, do jakiego doszło pomiędzy arcybiskupem gnieźnieńskim a biskupem krakowskim w dniu ślubu pary królewskiej i koronacji królowej (*Cuius discordie meminit quidam magister Andreas Strzezhich de Cracovia in cantico, quem fecit de eadem coronacione regine dicens de consensu presulum discordantium, vota sua monacho porrigentium: prefatus pater optima supplet omnia. O insana vesania magne Polonie plus fovet in alium vires exponere, honorem abstrahens huic patrie! Nam in urbe Romana et alibi, ubi ratione vivitur, archiepiscopi serviunt cardinalibus*).

⁷² M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego z Polską w połowie XV wieku*, Warszawa 1959, s. 296; M. Koczerska, *Piętnastowieczne biografie Zbigniewa Oleśnickiego*, StŻr., t. XXIV, 1979, s. 43–44.

⁷³ M. Biskup, G. Labuda, *Dzieje Zakonu Krzyżackiego w Prusach. Gospodarka — Społeczeństwo — Państwo — Ideologia*, Gdańsk 1986, cz. IV, rozdz. III: *Rozbicie państwa zakonnego w Prusach — zjednoczenie jego ziem z Polską w połowie XV w.* (pióra M. Biskupa), s. 404–405.

⁷⁴ M. Biskup, *Zjednoczenie Pomorza Wschodniego*, s. 300–301.

⁷⁵ *akta stanów Prus Królewskich*, t. II, wyd. K. Górski, M. Biskup, „Towarzystwo Naukowe w Toruniu. Fontes”, t. XLIII, Toruń 1957, nr 62 (*unserer gnediger herre konig eyn mechtiger herre ist, der von seiner geleiche nicht wol seyn gedranget, vill wynniger von seynen undirthanen*). Vide także: K. Górski, *Rządy wewnętrzne Kazimierza Jagiellończyka w Koronie*, [w:] M. Biskup, K. Górski, *Kazimierz Jagiellończyk. Zbiór studiów o Polsce drugiej połowy XV w.*, Warszawa 1987, s. 117.

toru obserwantów, mocą których władca zatwierdził donację Jana Oleśnickiego oraz rozszerzył uposażenie konwentu, było pewnego rodzaju próbą „ułagodzenia i przejednania” Kapistrana, występującego przeciw w sprawie pruskiej jako legat Stolicy Apostolskiej⁷⁶. Należy jednak wyraźnie podkreślić, że choć pobyt kaznodziei w Królestwie, podobnie jak wizyta w husyckich Czechach, z politycznego punktu widzenia zakończył się porażką, jednak wywołał falę zainteresowania duchowością obserwancką, skoro do końca XV w. w Królestwie Polskim ufundowano 23 klasztory franciszkanów obserwantów, nazywanych odtąd na tym obszarze bernardynami.

21 kwietnia 1454 Oleśnicki pisał do przebywającego wówczas w Sandomierzu króla, że trapiiony wiekiem i chorobą (*valetudine etiam corporis ac senium accedente*), nie przybędzie na mający się tam odbyć zjazd wielkanocny. Podnosił także, że chciałby towarzyszyć Janowi Kapistranowi w ostatnich dniach jego pobytu w Królestwie⁷⁷. 28 kwietnia franciszkanin skierował do władcy swoje ostatnie pismo, taktowne i wyważone, wskazujące na ogromną erudycję autora, ale także po-brzmiewające pewną nutą rozgoryczenia, w umiejętny sposób krytykujące niektóre działania władcy i przypominające mu o cechach, które winny charakteryzować dobrego chrześcijańskiego monarchę⁷⁸. Nazywając się w nim „najwierniejszym Twego [tj. Kazimierza Jagiellończyka — przyp. M. S.] majestatu czcicielem”⁷⁹, Kapistran wieszował królowi powiększenia państwa „o ponad siedemdziesiąt miast i niezliczoną liczbę wsi”⁸⁰, ale zarazem przypominał, że ziemską władza Kazimierza ma swoje źródło w Bogu, a on sam jest królem z łaski Stwórcy: „sam tylko Bóg Najwyższy, Król królów i Pan panujących wszelkie królestwa swą ręką spaja i komukolwiek sam chce — temu je zawiera. Niechże przeto będą oczy Twego Majestatu zwrócone w niebo i ku Bogu skierowane”⁸¹. Przestrzegał go również, by osiągnięte sukcesy polityczne („wzrósł cedr Twojego wirydarza do wysokości niezmiernej i zdaje się dosięgać obłoków a Twoja potęga krańców ziemi”⁸²) nie stały się powodem jego pychy i wyniosłości. Monarchę winny bowiem cechować cnoty pobożności i pokory, które warunkują właściwą relację z Bogiem⁸³.

⁷⁶ C. Bogdański, op. cit., I, s. 93.

⁷⁷ *CEp.* I, pars posterior, nr 133.

⁷⁸ *Annales minorum* XII, s. 227–228. Cytaty z tego listu podano za tłumaczeniem polskim: C. Bogdański, op. cit., I, s. 103–104.

⁷⁹ *Annales minorum* XII, s. 227 (*fidelissimus vestrae maiestatis cultor*).

⁸⁰ *Ibidem*, s. 228 (*tum ex ampliacione tui domini in septuaginta civitatibus et ultra, in oppidis et villis innumeris*).

⁸¹ *Ibidem* (*solus Deus excelsus, Rex regum et Dominus dominationum cuncta hominum regna sua manu constringit, et cuicumque voluerit illa dispensat. Sint igitur tuae maiestatis oculi ad coelum erecti et ad Deum intenti*).

⁸² *Ibidem* (*Crevit cedrus tui viridarii in altitudine valida et pervenit usque ad coelum et potestas tua in fines terrae*).

⁸³ Cf. uwagi na temat cnót monarszych sformułowane w anonimowym utworze *Figura sigilli re-*

Nie otrzymawszy odpowiedzi, 14 maja 1454, po blisko ośmiu miesiącach pobytu w Krakowie, Kapistran opuścił miasto⁸⁴.

Jan nie zatrzymał się w żadnym z miast, które odwiedził podczas swojej wędrówki po Europie Środkowo-Wschodniej, tak długo, jak w Krakowie. We wszystkich miał głosić porywające kazania, dokonywać licznych cudów, a swoją charyzmatyczną osobowością wywierać znaczący wpływ na życie religijne i obyczajowe mieszczan, piętnując zbytek czy zamięłowanie do hazardu. W niektórych ośrodkach, w tym w Krakowie, doszło wówczas do fundacji domu obserwanckiego. Taki właśnie opis działalności włoskiego kaznodziei, uzupełniony o informacje dotyczące jego udziału w ceremonii zaślubin polskiego monarchy, wypełnia współczesne relacje o pobycie Kapistrana w Krakowie, w „Annales” Jana Długosza, „IV katalogu biskupów krakowskich” czy „Spominkach zakonnika świętokrzyskiego”⁸⁵. Obszernie cytowana wyżej korespondencja pomiędzy Kapistranem a Kazimierzem Jagiellończykiem i Zbigniewem Oleśnickim, zarówno z okresu prowadzonych przez nich zabiegów o przybycie franciszkanina do Królestwa, jak z okresu jego obecności w Krakowie, niestety nie zachowała się w oryginale. W „Annales” znajduje się kopia listu Oleśnickiego do Kapistrana z sierpnia 1451 r. Pismo królewskie z września tego roku oraz dwa kolejne, napisane przez Oleśnickiego z kwietnia 1452 r. i marca 1453 r. znane są jedynie z późnych, siedemnastowiecznych kopii w „Annales minorum” Lucasa Waddinga. Tam także zamieszczony został tekst ostatniego listu Kapistrana do króla polskiego z kwietnia 1454 r. Inny list kardynała do włoskiego zakonnika z września 1453 r. przechował się w kodeksie ze zbiorów Biblioteki Jagiellońskiej, datowanym na lata ok. 1450–1460 („Epistolarum diversarum et epitaphiorum Liber”), natomiast odpowiedzi kaznodziei na listy Oleśnickiego i króla z sierpnia i września 1453 r. przepisano w drugiej połowie XV w. do kodeksu przechowywanego dziś w Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, zawierającego m.in. korespondencję Uniwersytetu z innymi wszechnicami europejskimi i Soborem Bazylejskim⁸⁶. Na żaden ślad pobytu Kapistrana w Krakowie nie można również natrafić w znanych

gis, pochodzącym z początku XV w., zawierającym alegoryczny opis pieczęci majestatowej Władysława Jagiełły, K. O ż ó g, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384–1434)*, PAU whf, t. CV, Kraków 2004, s. 129–136.

⁸⁴ *Joannis Dlugosii Annales XII*, s. 172.

⁸⁵ *Katalogi biskupów krakowskich*, s. 71; *Spominki zakonnika świętokrzyskiego*, oprac. T. W i e r z b o w s k i, MPH III, s. 413. Vide także późniejsze źródła: *Rocznik Jana z Targowiska*, s. 235 oraz kronikę (*Memoriale*) Jana z Komorowa, *Tractatus cronice fratrum minorum*, s. 344–347 (starsza wersja, ok. 1512 r.) oraz druga, rozbudowana wersja, ukończona tuż przed śmiercią autora w 1536 r. (*Memoriale Ordinis Fratrum Minorum de Observancia a fr. Ioanne de Komorowo compilatum*, wyd. X. L i s k e, A. L o r k i e w i c z, MPH, t. V, Lwów 1888, s. 168–172). W tekście z 1536 r. opis uroczystości ślubnych wykazuje duże zbieżności z przekazem Macieja z Miechowa, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 1521, s. 314–315.

⁸⁶ Kraków, Archiwum Uniwersytetu Jagiellońskiego, rkps nr 378, s. 57–61.

obecnie księgach ławniczych i radzieckich z połowy XV w.⁸⁷ Być może jakieś noty dotyczące tej wizyty znajdowały się w rachunkach miejskich z lat 1453–1454, te jednak bezpowrotnie przepadły⁸⁸. Nic również nie wiadomo, aby w krakowskiej kancelarii na bieżąco prowadzono wówczas zapiski o charakterze kronikarskim bądź rocznikarskim, w których by upamiętniano rozmaite „lokalne sensacje miejskie”⁸⁹. Nie należy jednak zapominać, że podczas swojego pobytu w stolicy Polski Kapistran nie tylko głosił kazania, uzdrawiał, angażował się w organizację nowo utworzonego konwentu i bieżące wydarzenia polityczne, lecz także prowadził korespondencję i wystawiał dokumenty, mocą których przyjmował zainteresowane osoby i instytucje do wspólnoty modlitewnej (konfraterni) rodziny cismontańskiej zakonu braci mniejszych *de observantia*. Pisma sporządzone w Krakowie są obecnie rozproszone w kilku archiwach na terenie Polski, Rumunii, Słowacji i Węgier⁹⁰.

Wzmiankowane wyżej dokumenty były specyficznymi umowami zawieranyymi przez instytucje Kościoła z osobami lub instytucjami, tak świeckimi, jak duchownymi⁹¹. Wystawca zobowiązywał się, najczęściej w zamian za otrzymane wsparcie materialne, zapewnić odbiorcy współdziałal w szeroko pojętych dobrach duchowych instytucji, którą reprezentował (mszach, godzinach kanonicznych, praktykach pokutnych itd.). Istotę konfraterni, czyli swoistej unii duchowej, dobrze wyjaśniają słowa kolejnych listów św. Pawła. W Liście do Rzymian czytamy: „Proszę więc was, bracia, przez Pana naszego Jezusa Chrystusa i przez miłość Ducha, abyście udzielili mi wsparcia modłami waszymi” (Rz 15,30). Z kolei w liście do Efezjan apostoł pisał: „nie zaprzestaję dziękczynienia, wspominając was w modlitwach” (Ef 1,16), natomiast w Liście do Filipian: „Dziękuję Bogu mojemu, ilekroć was wspominam, zawsze w każdej modlitwie, zanosząc ją z radością za wszystkich” (Flp 1,3–4). Najpełniejsze tłumaczenie tego pojęcia zawie-

⁸⁷ Negatywny wynik dała kwerenda przeprowadzona w księdze radzieckiej z lat 1450–1483, vide AP Kraków, Akta miasta Krakowa, Acta consularia Cracoviensia, rkps nr 429 oraz w księdze ławniczej z lat 1447–1459, ibidem, Akta miasta Krakowa, Acta scabinalia Cracoviensia, rkps nr 6.

⁸⁸ M. Starzyński, *Nad średniowiecznymi księgami rachunkowymi miasta Krakowa*, RH, t. LXXIV, 2008, s. 169–170.

⁸⁹ J. Wiesiołowski, *Polskie dziejopisarstwo mieszczańskie w późnym średniowieczu*, [w:] *Mente et litteris. O kulturze i społeczeństwie wieków średnich* [dedykowane Brygidzie Kürbis], Poznań 1984, s. 281–298. Cf. G. Lottes, *Stadtchronistik und städtische Identität. Zur Erinnerungskultur der frühneuzeitlichen Stadt*, „Mitteilungen des Vereins für Geschichte der Stadt Nürnberg”, t. LXXXVII, 2000, s. 47–58; R. Stein, *Selbstverständnis oder Identität? Städtische Geschichtsschreibung als Quelle für die Identitätsforschung*, [w:] *Memoria, communitas, civitas. Memoire et conscience urbaines en occident à la fin du Moyen Âge*, red. H. Brand, P. Monnet, M. Staub, Ostfildern 2003, s. 181–202.

⁹⁰ Cf. Aneks.

⁹¹ [S. Chodynicki], *Filadelfia*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, t. V, wyd. M. Nowodworski, Warszawa 1874, s. 346–363; F. Schubert, *Bruderschaft*, [w:] *Lexikon für Theologie und Kirche*, t. II, red. M. Buchberger, Freiburg Am Breisegau 1931, kol. 584–585; K. Kuźmak, *Filadelfia*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. V, Lublin 1993, kol. 183–184.

ra opis modlitwy arcykapłańskiej Chrystusa zamieszczony w Ewangelii św. Jana, w której słowach Jezus polecał Bogu Ojcu swoich uczniów oraz przysły Kościół (J 17,1–26). Osobie bądź instytucji przyjmowanej do konfraterni gwarantowano zatem przede wszystkim wspomnienie w modlitwie wspólnej w ściśle określony przepisami dzień roku. Żyjących uczestników konfraterni wpisywano do *Liber confraternitatis*, zmarłych zaś do *Liber mortuorum*. Owe zinstytucjonalizowane formy zawierania konfraterni zostały rozpowszechnione przez zakon benedyktynów. Nie były one również obce franciszkanom obserwantom, którzy, podobnie jak przedstawiciele innych zgromadzeń zakonnych, zapewniali swoim benefaktorom wspomnienie modlitewne⁹².

Biograf Kapistrana Johannes Hofer znalazł sześćdziesiąt dokumentów konfraterni wystawionych przez włoskiego kaznodzieję w okresie między przybyciem do Wiednia w lipcu 1451 r. a opuszczeniem Krakowa w sierpniu 1454 r. Pięć z nich zostało wystawionych w Krakowie⁹³. Ich odbiorcami byli przedstawiciele czterech głównych grup: a. władzy; b. Kościoła; c. szlachty; d. miasta. W pierwszej grupie znaleźli się m.in. król rzymski Fryderyk III⁹⁴ i landgraf turyński Wilhelm III Dziełny⁹⁵. Do grupy drugiej zaliczyć można przedstawicieli duchowieństwa, zarówno świeckiego, (np. kapłanów z wrocławskich parafii św. Elżbiety i św. Marii Magdaleny⁹⁶) oraz zakonnego, a także klasztory (m.in. Kartuzów w Ołomuńcu, Cystersów w Wilhering, Waldsassen i inne)⁹⁷. W grupie trzeciej znaleźli się liczni przedstawiciele szlachty, natomiast w ostatniej — mieszczanie z rodzinami bądź miasta (m.in. Norymberga, Wiedeń⁹⁸) oraz korporacje miejskie (np. wrocławski cech chirurgów⁹⁹) czy bractwa religijne (bractwo Najświętszej Marii Panny przy kościele św. Marii Magdaleny we Wrocławiu¹⁰⁰). Dokumenty te wystawiano według formularza powszechnie używanego w zakonie¹⁰¹. Podróżujący z Kapistranem zakonnik–pisarz dysponował zapewne odpowiednim wzorem pisma lub — czego nie należy ostatecznie wykluczać — znając poszczególne formuły, był w stanie zredagować taki dyplom z pamięci.

⁹² J. A. Gribbin, C.N. Ó Clabaigh, *Confraternity Letters of the Irish Observant Franciscans and their Benefactors*, „Peritia”, t. XVI, 2002, s. 459–471.

⁹³ J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe des heil. Johannes Kapistran*, FS, t. XXII, 1935, s. 329–335.

⁹⁴ *Materialen zur österreichischen Geschichte*, t. I, z. 2, red. J. Chmel, Wien 1837, nr 169, s. 349; J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 6, s. 329.

⁹⁵ J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 16, s. 330.

⁹⁶ E. Jacob, *Johannes von Capistrano*, t. I, Breslau 1903, s. 190; J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 43, s. 332.

⁹⁷ J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 23, s. 331, nr 37, 40, s. 332.

⁹⁸ J. Kist, *Der hl. Johannes Kapistran und die Reichsstadt Nürnberg*, FS, t. XVI, 1929, s. 205; J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 12, s. 329, nr 21, s. 330.

⁹⁹ J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 57, s. 334 (prawdopodobnie).

¹⁰⁰ Ibidem, nr 56, s. 334.

¹⁰¹ J. A. Gribbin, C. N. Ó Clabaigh, op. cit., s. 469 (*Letter B*).

Jak wspomniano, Johannes Hofer znał pięć dokumentów konfraterni wystawionych w Krakowie¹⁰². Przeprowadzona przeze mnie kwerenda ujawniła istnienie dwóch kolejnych¹⁰³. Za wyjątkiem jednego, dokumenty te zostały spisane jedną ręką, spod której wyszedł również wystawiony 12 kwietnia we Wrocławiu dokument dla Cystersów w Stamms¹⁰⁴. Analiza spisu benefaktorów krakowskiego konwentu obserwantów, założonego w dochoowanej postaci w XVII w., ale przygotowanego przy wykorzystaniu starszego, zapewne średniowiecznego egzemplarza, pozwala na wskazanie, że Kapistran mógł wystawić podczas swojego pobytu w Krakowie jeszcze co najmniej cztery takie dokumenty¹⁰⁵. Odbiorcami trzech z siedmiu zachowanych „krakowskich” umów brackich byli zwierzchnicy klasztorów: Maciej ze Skawiny opat benedyktynów tynieckich¹⁰⁶, Tomasz opat cystersów mogiłskich¹⁰⁷ oraz Anna ksieni konwentu benedyktynek w Staniątkach¹⁰⁸. Pozostałe cztery znalazły się w rękach osób, które dowiedziawszy się o pobycie włoskiego kaznodziei w stolicy Polski, specjalnie przybyły na spotkanie z nim. Byli to: pleban Krystian stojący na czele bractwa Marii Matki Miłosierdzia w węgierskim Bardiowie¹⁰⁹, mieszcza przeworska Agnieszka Roemschynna¹¹⁰ z rodziną oraz przedstawiciele trzech szlacheckich rodzin węgierskich, Csély, Csicsery oraz Suky. Dwie pierwsze zamieszkiwały w przygranicznych komitatach Ung i Zemplén, natomiast trzecia w Siedmiogrodzie. Przypuszczam, że jednobrzmiące, dziś niezachowane dokumenty otrzymały także osoby, które przyczyniły się do sprowadzenia Kapistrana

¹⁰² J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 59–64, s. 334–335.

¹⁰³ Cf. Aneks.

¹⁰⁴ J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 55, s. 334; podobizna: Ö. Bölske, op. cit., t. III, s. 422.

¹⁰⁵ APB, rkps nr I — b — 20 (*Catalogus fratrum atque benefactorum defunctorum humus loci nostri Cracoviensis, qui floruerunt in hoc sacro loco sancti Bernardini [...] ab anno receptionis loci huius scilicet 1453 usque ad annum 1601*), s. 236. Vide także: H.E. Wycazowski, *Katalog Archiwum Prowincji OO. Bernardynów w Krakowie, cz. 2: Rękopisy*, ABMK, t. IV, 1962, s. 182.

¹⁰⁶ Obszernie: P. Sczaniecki, *Katalog opatów tynieckich*, NP, t. XLIX, 1978, s. 95–102.

¹⁰⁷ M. Starzyński, *Katalog opatów mogiłskich w średniowieczu*, NP, t. C, 2003, s. 114–117.

¹⁰⁸ O osobie ksieni Anny wiadomo niewiele więcej ponad to, że objęła urząd po 26 czerwca 1452, vide *Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego 1302–1453*, oprac. Z. Perzanowski, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, nr 225; vide także: *Ksienie klasztoru staniąteckiego*, oprac. J. Marecki OFM Cap, KRA, t. VI, 2000, s. 102.

¹⁰⁹ D. Tamás, *Kapistránó János és a Bártfai Irgalmasság Anya confraternitás kapcsolata*, „Acta Universitatis Segediensis de Attila József nominatae”, Acta historica, t. CIII, 1996, s. 83–89; S.A. Sroka, *Średniowieczny Bardiów i jego kontakty z Małopolską*, Kraków 2010, s. 174, 221, 224 (wbrew wątpliwościom wyrażanym przez autora opowiadałbym się za stwierdzeniem, że pleban Krystian przybył do Krakowa osobiście).

¹¹⁰ Jedyną pracę poświęconą mieszczanom przeworskim w tym okresie napisał F. Kiryk, *Mieszkańcy średniowiecznego Przeworska*, SH, t. XLII, 1999, z. 4 (167), s. 487–503. Być może bliższą identyfikację odbiorców tego dokumentu przyniosłaby szczegółowa i niewątpliwie czasochłonna kwerenda w zachowanych średniowiecznych księgach ławniczych Przeworska z lat 1450–1513, vide BCzart., rkps nr 2138, 2981–2982, 3195–3196. Na potrzeby niniejszego studium świadomie zrezygnowałem jednak z prowadzenia takich poszukiwań.

do Krakowa: Kazimierz Jagiellończyk, *primus ac precipuus benefactor*, oraz biskup krakowski kardynał Zbigniew Oleśnicki, którzy otwierają listę dobroczyńców klasztoru na Stradomiu. Prawdopodobne wydaje się również, że Kapistran przyjął do konfraterni królową Elżbietę (możliwe, że dla pary królewskiej został wystawiony jeden dokument) oraz wojewodę sandomierskiego Jana Głowacza z Oleśnicy, brata biskupa, na którego gruncie postawiono pierwsze zabudowania klasztorne¹¹¹. W sferze hipotez pozostaje natomiast sprawa ewentualnej konfraterni dla miasta Krakowa. Wiadomo bowiem, że Kapistran oferował społecznościom miejskim, w których przebywał, współuczestnictwo w dobrach duchowych własnego zakonu (na szczególną uwagę zasługuje tutaj dokument z 27 sierpnia 1451, na mocy którego przyjęto do konfraterni wszystkich mieszczan morawskiego Ołomuńca¹¹²). W literaturze przedmiotu słusznie jednak zauważono, że przedstawiciele ówczesnych władz komunalnych Krakowa najwidoczniej nie byli zainteresowani udziałem w fundacji nowego domu zakonnego¹¹³.

Wszystkich odbiorców określono w dokumentach terminem *benefactores devotissimi* i choć w spisie dobrodziejów konwentu krakowskiego widnieją jedynie osoby króla i kardynała, nie należy traktować tego określenia jako konwencjonalnego i pozbawionego rzeczywistego znaczenia fragmentu formularza¹¹⁴. Z dużą dozą prawdopodobieństwa należałoby wskazać, że najpewniej osoby te udzieliły wsparcia finansowego nowo powstałemu domowi zakonnemu bądź samemu Kapistranowi i w zamian za to otrzymały dokument zawierający przyrzeczenie modlitewnego wspomnienia. Wnioskowanie to zdaje się potwierdzać przywoływany wyżej dokument Kazimierza Jagiellończyka z 21 marca 1454, mocą którego król zatwierdził m.in. kupno przez konwent ogrodu za 24 grzywny „z hojności wiernych zebrane” (*devotione et largitione fidelium factam*)¹¹⁵. Niewiele wiadomo również o liturgii memoratywnej w klasztorze na Stradomiu w najwcześniejszym okresie jego istnienia¹¹⁶. Dopiero w aktach wizytacji przeprowadzonej w 1520 r. przez generała zakonu Franciszka Licheto zachowała się wzmianka, że zmarłych

¹¹¹ C. Bogdański (op. cit., t. I, s. 62) opowiadał się natomiast za istnieniem dokumentów dla Kazimierza Jagiellończyka, Elżbiety oraz Zbigniewa Oleśnickiego.

¹¹² F. Walouch, *Životopis swatého Jana Kapistrána*, Brünn 1858, s. 348; J. Hofer, *Bruderschaftsbriefe*, nr 22, s. 330.

¹¹³ M. Maciszewska, op. cit., s. 21.

¹¹⁴ S. Kuraś, *Przywileje prawa niemieckiego miast i wsi małopolskich XIV–XV wieku*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, zwł. s. 113–149.

¹¹⁵ APB, dok. nr 3. Vide także: M. Kutzner, *Architektura polskich późnogotyckich klasztorów franciszkanów obserwantów (zwanych bernardynami)*, [w:] *Zakony franciszkańskie w Polsce*, t. I: *Franciszkanie w Polsce średniowiecznej*, cz. 2–3: *Franciszkanie na ziemiach polskich*, red. J. Kłoczoński, [Lublin 1989], s. 285–286.

¹¹⁶ Cf. najstarsze znane polskie ustawy prowincjalne z 1467 r., edycja: K. Kantak, *Życie wewnętrzne bernardynów w dobie przedreformacyjnej*, „Przegląd Teologiczny”, t. X, 1929, z. 1–2, s. 341–352; także: idem, *Capitula necnon constitutiones ff. minorum observantium (bernardinorum) provinciae Poloniae 1453 (1467)–1628*, „Collectanea Theologica”, t. XV, 1934, z. 4, s. 449–493.

należy wspominać w oficjum dziennym w piątki¹¹⁷. Być może więc to wówczas zanoszono modły za jego dobroczyńców.

Omówione wyżej krakowskie dokumenty konfraterni nie wnoszą może wiele nowego do historii pobytu Jana Kapistrana w stołecznym mieście Królestwa Polskiego w latach 1453–1454. Krąg ich odbiorców, którzy musieli specjalnie w tym celu przybyć do Krakowa, doskonale natomiast obrazuje skalę oddziaływania włoskiego kaznodziei w tej części Europy. Prowadzący wówczas w odwiedzanych miastach niejako „wielkie rekolekcje”, bez wątpienia postrzegany był on przez współczesnych jako społeczny fenomen, a wystawiane przezeń dokumenty brackie nabierały w rękach ich adresatów charakteru niemalże magicznego¹¹⁸.

ANEKS*

Edycja dokumentów konfraterni wystawionych w Krakowie przez Jana Kapistrana została przygotowana według zasad ustalonych w „Projekcie instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI wieku” opracowanym przez Adama Wolffa¹. Ponieważ wszystkie dyplomy spisano według jednego formularza, w całości opublikowano tylko jeden, ale nie najwcześniejszy chronologicznie (z 14 października 1453), znany z dwóch siedemnastowiecznych kopii, tylko najstarszy zachowany w oryginale (z 17 października 1453). Sześć pozostałych ogłoszono w formie rozbudowanych regestów obejmujących intytulację i inskrypcję, dyspozycję oraz datację. Fragmenty opuszczone oznaczono znakiem — — —.

¹¹⁷ M. Bichl OFM, *Relatio ministro generali Francisco Licheto capitulum provinciale Cracoviae celebrante 21–25 Augusti 1520*, AFH, t. XXVII, 1934, § 79, s. 522; M. Maciszewska, op. cit., s. 119.

¹¹⁸ Jak celnie podkreślił T. Jurek (*Stanowisko dokumentu w średniowiecznej Polsce*, StŻr., t. XL, 2002, s. 3, przyp. 22), zagadnienie dokumentu jako przedmiotu o znaczeniu magicznym w polskiej dyplomatyce nie zostało jeszcze właściwie wyjaśnione.

* Państwo Prof. Prof. Bożena i Jerzy Wyrozumscy zechcą przyjąć podziękowania za pieczołowite skolecjonowanie pomieszczonych w Aneksie dokumentów oraz zaproponowanie zasad interpunkcji a Pan Prof. Stanisław A. Sroka za pomoc w dotarciu do literatury węgierskojęzycznej.

¹ A. Wolff, *Projekt instrukcji wydawniczej dla pisanych źródeł historycznych do połowy XVI w.*, StŻr., t. I, 1957, s. 157–181.

1.

Kraków, 17 października 1453

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej mieszczkę Agnieszkę Ro^emschynne wraz z rodziną.

Or. Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, BO nr 23. Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 276 mm, wys. 158 mm, plika 32 mm, dobrze zachowany, z kilkoma niewielkimi ubytkami i widocznymi śladami zawilgocenia, górna część karty przycięta nożycami; pieczęci brak; pod pliką probaciones pennae; na odwrociu cztery noty z początku XVI w.: 1. Pro cella predicatoris in Przeworsko; 2. Tempora mutantur, homines deteriorantur. Qui veritatem dicere voluerit, caput fractum habebit (*Gesta Romanorum*, VIII. De perfectione vitae, 5); 3. Hec statuta dixit, quam exererat Virgilius ad preces Titi cesaris in medio Rome, que revelabat secreta, eo quod faber nomine Focas, qui postea fuit cesar, fuit ei comminatum, ne suum delictum revelaretur et potest predicare, quilibet dicere; 4. Missa brevis, sermo levis, potacio longa, hec tria coniuncta placent per secula cuncta oraz obecna sygnatura i odcisk stempla tuszowego.

Wyd. M. Dzie dusz y c k i, Zbigniew Oleśnicki, t. II, Kraków 1854, nr 48, s. LXXXIX–XCI (z błędnym odczytem nazwiska odbiorcy dokumentu „Konischyn” oraz końcówkami deklinacyjnymi charakterystycznymi dla łaciny klasycznej) według oryginału.

Reg. 1 J. H o f e r, *Bruderschaftsbriege des heil. Johannes Kapistran*, „*Franziskanische Studien*”, t. XII, 1935, nr 60, s. 334 (za *Dzieduszyckim* błędnie podane nazwisko odbiorcy dokumentu).

Reg. 2 F. P o h o r e c k i, *Catalogus diplomatum Bibliothecae Instituti Ossoliani nec non Bibliothecae Pawlikowianae inde ab anno 1227 ad annum 1505*, Leopoli 1937, nr 160, s. 53.

^aHoneste vidue Agneti Ro^emschynne filiis quoque ipsorum^b Balthasar et Luce ac fratri eius Nicolao et sororibus eiusdem Elizabeth atque Heduigi¹ nec non / consanguineis cum amicis eorum, ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci benefactoribus ac benefactritibus^b devotissimis, frater Johannes de Capis / trano², eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis generalis inquisitor, salutem et pacem in Domino sempiternam. Quamvis ex caritatis debito omnibus teneamur, illis tamen longe amplius obligamur, quorum dilectionem certis benefitorum indicis frequentius experimur. Proinde vestre devotionis sinceritatem attendens, quam ad nostrum et prefati patris nostri sancti Francisci geritis ordinem, veluti clara experientia cognovi, dignum putavi et divine acceptabile voluntati, ut ab ipso ordine prerogativam senciatibus spiritualium gratiarum. Et quia nudi temporalibus bonis caritatis vestre subsidiis dignam reprendre vicem nequaquam temporaliter vale-

mus, spiritualibus nichilominus beneficiis, prout in nostris apud dominum Deum nostrum servamus desideris, compensare spiritualiter affectamus. Eapropter ego, qui spetialem auctoritatem habeo recipiendi quoscumque devotos nostri ordinis ad confraternitatem fratrum minorum de observantia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observantia nuncupatarum et eorum religiosorum de penitentia ordinum in partibus cismontanis, vos honestam Agnetem supratactam et filios vestros, fratrem, sorores cum consanguineis atque amicis nec non animas vestrorum defunctorum ac omnes, pro quibus intenditis, ad confraternitatem nostram et ad universa et singula nostre religionis suffragia in vita recipio pariter et in morte, plenam vobis participationem omnium carismatum et spiritualium bonorum, videlicet missarum, orationum, suffragiorum, officiorum divinorum, ieiuniorum, abstinentiarum, disciplinarum, penitentiarum, peregrinationum, inspirationum, predicationum, lectionum, meditationum, contemplationum, observantiarum, devotionum et omnium aliorum spiritualium bonorum tenore presentium gratiose conferendo, que per fratres nostros et dictorum ordinum sorores nec non aliorum de penitentia sive de tertio ordine beati Francisci in partibus cismontanis degentes operari et acceptare dignabitur clementia Salvatoris. Addens insuper de dono et gratia singulari, quod cum divine placuerit voluntati, de exilio instantis miserie vos vocare vesterque obitus multo annuente domino tempore differendus nostro fuerit capitulo nunciatus. Idem volo, ut pro vobis fiat offitium, quod pro fratribus nostris defunctis recitatis ibidem annuatim ex more per totum ordinem fieri consuevit. Valeat feliciter vestra devota et fervens caritas in Christo Jhesu domino nostro in eternum. Amen. Datum in civitate Cracouiensi, decima septima die mensis Octobris, anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo tertio.

1. ^a Inicjal ozdobny. ^b Tak Or. ¹ Prawdopodobnie mieszczanie przeworscy na co wskazuje napis na stornie dorsalnej pro cella predicatoris in Przeworsko. ² Jan Kapistran św., (1386–1456), kaznodzieja, reformator zakonu franciszkanów obserwantów, legat papieski, vide M. D a n i l u k, Jan Kapistran, [w:] Encyklopedia katolicka, t. VII, Lublin 1997, kol. 796–798.

2.

Kraków, 14 października 1453

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej opata Macieja i konwent oo. Benedyktynów w Tyńcu.

Or. nieznanymi.

Kop. Wrocław, Biblioteka Zakładu Narodowego imienia Ossolińskich, rkps nr 2160/II (*Rescriptorium bullarum, privilegiorum, literarum generalium et specialium super bona, haere[di]tates, dona[ti]ones, exemptiones, immunitates, con-*

frater[nitate]s tam gen[era]lis mona[ste]rii Tynecen[sis] quam particularium con[ven]tuum [...] iisdem monasteriis datarum, donatarum, concessarum et confirmatarum pars secunda anno domini 1634, quae omnia [...] continentur a litera H ad literam T inclusive), litera T, nr 3, s. 1237–1239, według oryginału.

Wyd. 1 S. Szczygielski, *Tynecia seu historia monasterii Tinicensis ordinis sancti Benedicti primae inter Polonica coenobia venerationis, Cracoviae 1668, s. 217–218, według oryginału.*

Wyd. 2 *Kodeks dyplomatyczny klasztoru tynieckiego, cz. 2, wyd., S. Smolka, Lwów 1875, nr 203, s. 366–367, według kopii.*

Reg. J. Hoffer, *Bruderschaftsbrieft des heil. Johannes Kapistran*, „*Franziskanische Studien*”, t. XXII, 1935, nr 59, s. 334.

Uw. *W niniejszej edycji zrezygnowano z obecnych w zachowanych kopiach oraz edycji końcówek deklinacyjnych charakterystycznych dla łaciny klasycznej i powrócono do pisowni właściwej dla łaciny średniowiecznej.*

Venerabili in Christo patri et domino Matthie abbati monasterii Tinicensis¹ ordinis sancti Benedicti Cracouiensis diocesis pariterque priori, subpriori totique conventui eiusdem monasterii insuper et familie eiusdem conventus, ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci benefactoribus devotissimis, frater Johannes de Capistrano², eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis generalis inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observantia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observantia nuncupatarum et eorum,^a qui de penitentia tertii ordinis dicuntur^a, in partibus cismontanis, vos venerabilem patrem dominum Matthiam abbatem monasterii Tinicensis supratactum totumque conventum atque familiam eiusdem monasterii — — in vita recipio pariter et^b in morte — — Datum in civitate Cracouiensi, quarta decima die mensis Octobris, anno Domini millesimo quadingentesimo quinquagesimo tertio.

2. ^{a-a} *Wyd. 1: religiosorum de poenitenita ordinum.* ^b *Brak Kop.* ¹ *Tynec, wieś położona ok. 12 km na pd.–zach. od Krakowa, obecnie w granicach miasta, opat Maciej Skawinka ze Skawiny występuje w latach 1452–1477, vide. T. M. Gronowski OSB, Zwyczajny klasztor, zwyczajni mni-si. Wspólnota tyniecka w średniowieczu, Kraków 2007, nr 34, s. 226.* ² *Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.*

3.

Kraków, 16 listopada 1453

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej opata Tomasza i konwent oo. Cystersów w Mogile.

Or. Kraków–Mogila, Archiwum Opactwa OO. Cystersów, nr 198. Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 308 mm, wys. 186 mm, plika 54 mm, dobrze zachowany, z kilkoma niewielkimi ubytkami; do dokumentu przywieszona została na białym jedwabnym sznurku przewleczonym przez dwa równoległe rozmieszczone otwory w plicie owalna pieczęć ze sceną Wniebowstąpienia Chrystusa o wymiarach: szer. 12 mm, wys. 37 mm, wyciśnięta w czerwonym wosku, w miseczce z wosku naturalnego, nieznacznie uszkodzona (odłamana dolna część miseczki), napis otokowy nieczytelny; w prawym górnym rogu karty pergaminowej na stronie verso nowożytna sygnatura archiwalna, na odwrociu dokumentu siedemnastowieczne streszczenie oraz współczesna mu sygnatura malowana żółtą farbą.

Kop. 1 Kraków, Biblioteka XX. Czartoryskich, rkps nr 3061 (*Chronicon monasterii Claraetumbensis Ordinis Cisterciensis auctore fratre Nicolao de Cracovia*), s. 23.

Kop. 2 Kraków–Mogila, Archiwum Opactwa OO. Cystersów, rkps nr 25 (kopiariusz Andrzeja Tymowskiego), k. 299r–300r.

Podob. 1 Katalog Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, oprac. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski, Kraków–Mogila 1919, pojedyncza karta wklejona na końcu tomu [tylko tekst bez pieczęci].

Podob. 2 M. Starzyński, Przyjęcie cystersów mogińskich do braterstwa w modłach przez bernardynów krakowskich w roku 1453, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. W. F. Murawiec OFM, D. A. Muskaś OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2006, fot. po s. 120 [wydruk podobizny z Katalogu Archiwum Opactwa].

Wyd. 1 M. Starzyński, Przyjęcie cystersów mogińskich do braterstwa w modłach przez bernardynów krakowskich w roku 1453, [w:] *Pięćset pięćdziesiąt lat obecności oo. bernardynów w Polsce (1453–2003)*, red. W. F. Murawiec OFM, D. A. Muskaś OFM, Kalwaria Zebrzydowska 2006, s. 118–120 według oryginału [wydrukowany z nielicznymi błędami bez korekty autorskiej].

Wyd. 2 Kodeks dyplomatyczny Małopolski, seria nowa, cz. 1, wyd. L. Korczaś, M. D. Kowalski, S. A. Sroka, M. Zdaneś, nr 44 (w druku).

Reg. Katalog Archiwum Opactwa Cystersów w Mogile, oprac. K. Kaczmarczyk, G. Kowalski, Kraków–Mogila 1919, s. 64, nr 198.

^aVenerabili in Christo patri et domino Thome abbati monasterii Claratumbae alias Mogile¹ et spetialiter toti conventui, pairter familie eiusdem / conventus ordinis Cisterciensis, benefactoribus devotissimis ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci, frater Johannes de Capistrano², eiusdem / ordinis minimus et indignus heretice pravitatis generalis inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observantia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observantia nuncupatarum et eorum religiosorum de penitentia ordinum in partibus cismontanis, vos venerabilem ac religiosum patrem dominum Thomam abbatem supratactum totumque conventum monasterii Claratumbae supra-

dicti cum familia — — in vita recipio pariter et in morte — — Datum in civitate Cracouiensi, decima sexta die mensis Novembris, anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo tertio.

3. ^a *Inicjał ozdobny*. ¹ *Mogila, wieś położona ok. 10 km na wsch. od Krakowa, obecnie w granicach miasta, opat Tomasz występuje w latach 1444–1461, vide M. Starzyński, Katalog opatów mogiłskich w średniowieczu, „Nasza Przeszłość”, t. C, 2003, s. 114–117.* ² *Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.*

4.

Kraków, 1 grudnia 1453

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej Krystiana, plebana parafii św. Idziego w Bardiowie i przełożonego bractwa Marii Matki Miłosierdzia oraz członków tegoż bractwa.

Or. *Bardejov, Štátny archív v Prešove, pobočka Bardejov, fond Magistrát mesta Bardejov, nr (U 425) 720. Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 300 mm, wys. 215 mm, dobrze zachowany, z kilkoma niewielkimi ubytkami i widocznymi śladami zawilgocenia; pieczęci brak; na odwrociu osiemnastowieczne streszczenie i późniejsze sygnatury archiwalne.*

Podob. *Budapest, Magyar Országos Levéltár, Diplomatikai Fényképgyűjtemény, nr 213409.*

Reg. 1 *Bártfa szabad királyi város levéltára. 1319–1526, I kötet (1319–tól–1501–ig), ed. B. Iványi, Budapest 1910, nr 713, s. 116.*

Reg. 2 *Ö. Bölcskey, Capistranói szent János élete és kora, t. III, Székesfehérvár 1924, nr 301, s. 427.*

Reg. 3 *J. Hofer, Bruderschaftsbrieife des heil. Johannes Kapistran, „Franziskanische Studien”, t. XXII, 1935, nr 61, s. 335.*

^aCommendabili viro Cristanno plebano in Bartpha¹, fratri principali fraternitatis Matris Misericordie ibidem, et spetialiter omnibus / ac singulis fratribus et sororibus eiudem fraternitatis presentibus et futuris, ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci benefactoribus / ac benefactricibus devotissimis, frater Johannes de Capistrano², eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis generalis / inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observantia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observantia nuncupatarum et eorum religiosorum de penitentia ordinum in partibus cismontanis, vos supratactum Cristannum cum omnibus fratribus et sororibus — — in vita recipio pariter et in morte — — Datum Cracouie, prima die mensis Decembris, anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo tertio.

4. ^a *Inicjal ozdobny*. ¹ *Bardiów, miasto w pln.–wsch. Słowacji (w dawnym komitacie Sáros), 33 km na pln. od Preszowa, pleban Krystian występuje w latach 1432–1464, vide S. A. Sroka, Średniowieczny Bardiów i jego kontakty z Małopolską, Kraków 2010, s. 174, 221, 224.* ² *Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.*

5.

Kraków, 4 marca 1454

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej Piotra, Benedykta i Michała Suky wraz z rodzinami.

Or. *Cluj–Napoca, Arhivele Naționale, Direcția Județeană, nr RS (69/1454). Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 400 mm, wys. 200 mm, plika 40 mm, dobrze zachowany; pieczęci brak; na odwrociu osiemnastowieczna sygnatura archiwalna, późniejsza nota w języku węgierskim oraz odcisk stempla tuszowego.*

Podob. 1 *Budapest, Magyar Országos Levéltár, Diplomatikai Fényképgyűjtemény, nr 255266.*

Podob. 2 *F. B o r o s, A csiksomlyói harminckét Confrater, Kolozsvár 1923, s. 76a.*

Reg. *J. H o f e r, Bruderschaftsbrieft des heil. Johannes Kapistran, „Franziskanische Studien”, t. XXII, 1935, nr 62, s. 335.*

^aNobilibus viris Petro, Benedicto et Michaeli de Swk¹ unacum uxoribus eorundem nec non filiis et filiabus, cognatis, consangwineis atque amicis ipsorum universis presentibus / pariter et futuris, ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci benefactoribus devotissimis, frater Johannes de Capistrano², eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis / generalis inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observancia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observancia nuncupatorum^b et eorum religiosorum de penitencia ordinum in partibus cismontanis, vos pretactas personas omnesque consangwineos et amicos vestros, presentes atque futuros — — in vita recipio pariter et in morte — — Datum Cracouie, quarto die mensis Marcii, anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo quarto.

5. ^a *Inicjal ozdobny*. ^b *Tak Or.* ¹ *Zsuk (obecnie Jaca), miasto w pd.–zach. Rumunii (Siedmiogrodzie), 22 km na pln.–wsch. od Cluj–Napoca (Kolozsvár), krewni Piotr (ur. 1410), syna Mikołaja, Benedykt (ur. 1440), syn Jana, i Michał (ur. 1422), syn Władysława, zob. P. B á r ó, E. H o r v á t h, A Suky–család címereslevele, „Turul”, t. L, 1936, s. 74.* ² *Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.*

6.

Kraków, 14 marca 1454

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej Zygmunta Csicsery i Jana Csély wraz z rodzinami.

Or. *Budapest, Magyar Országos Levéltár, Diplomatikai Levéltár, nr 31660, dawniejsza sygnatura: (Q szekció), Családi levéltárak (P szekcióból), Csicsery család, nr (Q 56), 903. Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 411 mm, wys. 222 mm, plika 69 mm, dobrze zachowany; do dokumentu przywieszona została na białym jedwabnym sznurku przewleczonym przez dwa równoległe rozmieszczone otwory w plicie owalna pieczęć wyciśnięta w czerwonym wosku, w miseczce z wosku naturalnego, obecnie zachował się ok. dwucentymetrowy fragment miseczki oraz pola pieczętnego; na odwrociu dziewiętnastowieczne streszczenie oraz sygnatura archiwalna.*

Wyd. *Schematismus der ungarischen Franziskanerprovinz vom hl. Johannes Kapistran, Kolozsvár 1909, s. 16–17.*

Reg. 1 *Ö. Bölcskey, Capistranói szent János élete és kora, t. III, Székesfehérvár 1924, nr 313, s. 429–430.*

Reg. 2 *J. Hofer, Bruderschaftsbriefe des heil. Johannes Kapistran, „Franziskanische Studien”, t. XXII, 1935, nr 63, s. 336.*

^aNobilibus viris Sigismundo de Chychyr¹ / et Johanni de Cheb² unacum uxoribus filiisque nec non filiabus eorumdem presentibus pariter et futuris, ordinis Seraphici patris nostri sancti / Francisci benefactoribus devotissimis, frater Johannes de Capistrano³, eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis generalis inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observancia nuncupatorum et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observancia nuncupatarum et eorum religiosorum de penitentia ordinum in partibus cismontanis, vos nobiles personas supratactas omnesque consanguineos et amicos viros, presentes atque futuros, — — in vita recipio pariter et in morte — — Datum Cracouie, quartodecimo die mensis Marcii, anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo quarto.

6. ^a *Inicjal ozdobny.* ¹ *Csicer (obecnie Čičarovce), wieś w pd.–wsch. Słowacji (w dawnym komitacie Ung), 81 km na pd.–wsch. od Koszyc, vide D. Csánki, Magyarország történelmi földrajza a Hunyadiak korában, t. I, Budapest 1890, s. 389; Zygmunta Csicsery występuje w latach 1410–1481, z małżeństwa z Katarzyną miał pięciu synów i dwie córki, vide P. Engel, Középkori magyar genealogia, płyta CD, Budapest 2001, Csiceri 1 táb.* ² *Cselej (obecnie Čelovce), wieś w pd.–wsch. Słowacji (w dawnym komitacie Zemplén), 41 km na pd.–wsch. od Koszyc, vide D. Csánki, Magyarország történelmi földrajza I, s. 345.* ³ *Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.*

7.

Kraków, 26 marca 1454

Jan Kapistran inkwizytor generalny zakonu franciszkanów obserwantów w imieniu rodziny cismontańskiej tegoż zakonu przyjmuje do wspólnoty modlitewnej księżę Annę i konwent ss. Benedyktynek w Staniątkach.

Or. *Staniątki k. Krakowa, Archiwum Klasztoru SS. Benedyktynek, nr 62 (nr top. 8). Dokument pergaminowy o wymiarach: szer. 325 mm, wys. 170 mm, plika 45 mm, dobrze zachowany, widoczne ślady zawilgocenia; do dokumentu przywieszona została na białym jedwabnym sznurku przewleczonym przez dwa równolegle rozmieszczone otwory w plisce owalna pieczęć ze sceną Wniebowstąpienia Chrystusa o wymiarach: szer. 12 mm, wys. 37 mm, wyciśnięta w czerwonym wosku, w miseczce z wosku naturalnego, uszkodzona (odłamana prawa połowa miseczki oraz część legendy), napis otokowy nieczytelny; na odwrociu szesnastowieczna nota: bractwo świętego Franciszka oraz późniejsze sygnatury archiwalne.*

Kop. *Kraków, Instytut Historii PAN, Pracownia Słownika Historyczno-Geograficznego Małopolski w Średniowieczu, Materiały do Kodeksu dyplomatycznego Małopolski, t. V, teczka X, nr 7.*

Reg. *W. K o l a k, J. M a r e c k i OFM Cap., S. R a d o ń, Inwentarz Archiwum Benedyktynek w Staniątkach, Kraków 2003, nr 52, s. 26.*

^aReligiosissime domine, domine Anne abbatisse in Stanyathky¹ ordinis sancti Benedicti nec non domine Barbare priorisse pariterque toti conventui eiusdem monasterii / ordinis Seraphici patris nostri sancti Francisci benefactricibus devotissimis, frater Johannes de Capistrano², eiusdem ordinis minimus et indignus heretice pravitatis / generalis inquisitor, — — ad confraternitatem fratrum minorum de observantia nuncupatorum^b et sororum minorissarum et sancte Clare seu sancti Damiani de observantia nuncupatarum^b et eorum religiosorum de penitentia ordinum in partibus cismontanis, vos religiosissimam dominam, dominam Annam abbatisam supratactam, una cum priorissa ac toto conventu monasterii ordinis sancti Benedicti in Stanyathky, — — in vita recipio pariter et in morte — — Datum Cracouie, vicesima sexta die mensis Marcii, anno Domini millesimo cccc^o liiii^o.

7. ^a Inicjał ozdobny. ^b Tak Or. ¹ Staniątki, wieś w obecnym powiecie wielickim, ok. 10 km na płn.–wsch. od Wieliczki, księni Anna objęła urząd po 26 czerwca 1452, vide Dokumenty sądu ziemskiego krakowskiego 1302–1453, oprac. Z. P e r z a n o w s k i, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk 1971, nr 225. ² Jan Kapistran, vide wyżej nr 1/2.

Cracow confraternity documents of St. John of Capistrano

The object of the article is the visit to Cracow in 1451 of St. John of Capistrano (1386–1456, canonized 1690), the reformer of the Franciscans and one of the most charismatic Mediaeval preachers. The author presents the circumstances of the invitation of St. John to the capital of Poland — the bishop of Cracow Zbigniew Oleśnicki and the king of the country Casimir IV Jagiellon profited from the trip of the saint to the Czech Kingdom, dominated at that period by the Hussite heresy, to invite him to Poland. In effect John of Capistrano stayed eight months in Cracow. Marcin Starzyński analyzes the documents connected with this stay. The first group of them is the correspondence between the saint on one hand and the Polish monarch and bishop on the other. In these sources there are some interesting references to the Bible. The others are the documents connected with the Cracow Franciscan confraternity, written for the persons who supported the new-founded Franciscan monastery in the Polish capital. The author presents the publications of the second part of these sources, of which the originals are spread in archives in Poland, Romania, Slovakia and Hungary. In his opinion the circle of its receivers shows the reach of the ideas of the saint in East–Central Europe.